

JACEK SOBCZAK (Poznań)

Tatarzy w służbie Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku. Studium historycznoprawne

I. W toku burzliwych dziejów Rzeczypospolitej osiedlili się w jej granicach liczni przedstawiciele ludów orientalnych: Ormianie, Żydzi, Karaimi, Czeremisi i Tatarzy, różniący się antropologicznie, etnicznie i kulturowo, a także językiem i wyznaniem od pozostałych mieszkańców Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ludność tatarska stanowiła przytłaczającą większość mieszkających na obszarze Rzeczypospolitej wyznawców islamu. Główne jej skupiska znajdowały się na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Osiedlanie się Tatarów na Litwie rozpoczęło się w połowie XV w., z tym największe jego nasilenie przypadło na wiek XV i pierwszą połowę XVI w. Napływali oni na te ziemie w kilku wielkich falach. Migracja ich była wynikiem kilku przyczyn, spowodowały ją m. in. rozpad Złotej Ordy, związane z tym wojny, a także walki między chanatami i ordami. W ich wyniku chronili się na Litwie zwolennicy pokonanych pretendentów do władzy. Część z nich pozostała na tym obszarze na zawsze. Oprócz nich znaczną liczbę tatarskich mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego stanowili potomkowie jeńców wziętych do niewoli podczas licznych walk z Tatarami¹.

¹ Proces emigracji ludności tatarskiej na Litwę jest stosunkowo dobrze znany. Por. J. Bartoszewicz, *Pogląd na stosunki Polski z Turcją i Tatarami, na dzieje Tatarów w Polsce osiadłych, na przywileje tu im nadane, jako też wspomnienia o znakomitych Tatarach polskich*, w: Koran z arabskiego przekład polski Jana Murzy Tarak Buczackiego, t. I, Warszawa 1858, s. 279 i n.; S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*, Rocznik Tatarski, t. III, 1938, passim; P. Borawski, *Z dziejów kolonizacji tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim i w Polsce (XIV - XVII w.)*, Przegląd Orientalistyczny 1977, nr 4, s. 291 - 303; wywody te zostały następnie powtórzone przez tegoż autora w artykule *Etapy kolonizacji tatarskiej w państwie polsko-litewskim XIV - XVIII w.*, w *Novum R.* 20, 1978, s. 8 - 9, 123 - 150; K. Grygajtis, *Z dziejów osadnictwa tatarskiego w Polsce*

Tatarzy osiedlając się na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego nie wtopili się w ogół mieszkającej tu ludności. Procesowi asymilacji przeciwdziałała ich odmienność kulturowa, etniczna i religijna. Od początków osadnictwa sytuacja społeczna ludności tatarskiej była niejednolita, odmiennie niż to miało miejsce w odniesieniu do Żydów, Karaimów czy Ormian. Istniały liczne warstwy tej ludności o różnym statusie prawnym: Tatarzy hospodarscy, Tatarzy kozacy, tatarscy mieszkańcy miast, wreszcie Tatarzy podlegli magnatom litewskim.

Tatarzy hospodarscy z racji posiadania ziemi nadanej im przez króla (hospodara) mieli obowiązek pełnić służbę wojskową. Obowiązek ten spoczywał także z racji posiadania ziemi na Tatarach kozakach, na których ciążyły dodatkowo jeszcze inne powinności: rozwożenie listów, eskortowanie transportów, naprawa dróg, pełnienie służby policyjnej, budowlanej, kurierskiej. Z biegiem czasu Tatarzy kozacy uzyskiwali przywileje królewskie uwalniające ich od pełnienia tych powinności. Z czasem obie warstwy zlały się w jedną, zdobywając miano Tatarów ziemian. Tatarską ludność miast stanowili rzemieślnicy, głównie garbarze, a także ogrodnicy, handlarze koni, przewoźnicy i furmani. Zamieszkiwali oni najczęściej oddzielne ulice noszące nazwę „końców tatarskich”. Rzemieślnikom tatarskim nie udało się wejść do cechów.

Tatarzy osiedli w dobrach magnatów litewskich, głównie Radziwiłłów, nie byli grupą jednolitą społecznie i gospodarczo. Ci z nich, którzy dzierżyli ziemię, zobowiązani byli z tego tytułu do pełnienia służby wojskowej w prywatnych chorągwiach. Sytuacja pozostałych, mieszkających w miastach, zbliżona była do położenia tatarskich mieszkańców miast królewskich².

W drugiej połowie XVII w. wyróżniła się nowa grupa tej ludności, a mianowicie tatarscy mieszkańcy ekonomii królewskich, których sytuacja prawna różniła się nieco od posiadających także majątki ziemskie Tatarów ziemian (tj. hospodarskich i kozaków). Powstaniu tej warstwy ludności tatarskiej, jej położeniu prawnemu i analizie walki z administracją ekonomii poświęcona jest m. in. niniejsza praca. Jej podstawę źródłową stanowią w pierwszym rzędzie źródła, zebrane w Archiwum Kameralnym Archiwum Głównego Akt Dawnych, dotyczące ekonomii litewskich oraz korespondencja podskarbiego litewskiego Antoniego Tyzenhauza i związane z nią dokumenty.

II. Osadnictwo tatarskie na ziemiach Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII w. zmieniło swój charakter. Migracje straciły masowe oblicze.

(od XIV do pocz. XX w.), *Przegląd Orientalistyczny* 1977, nr 2 (102), s. 135 - 150; J. Sobczak, *Położenie prawne ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa—Poznań 1985, s. 13 - 19.

² J. Sobczak, *Położenie*, s. 96 i n.

Emigrowali na Litwę najczęściej przedstawiciele możliwych rodów z Chanatu Krymskiego wraz ze swymi poddanymi. Napływ jeńców tatarskich był nieco mniejszy. Zmieniły się także zasady postępowania z nimi. Wzięci do niewoli Tatarzy rzadko zasilali osady tatarskie na Litwie. W większości byli przekazywani królowi oraz magnatom (najczęściej ukraińskim); po przymusowej chrystianizacji obracano ich w poddanych chłopów lub używano jako siłę roboczą przy wznoszeniu zamków, klasztorów i kościołów³. Pewne grupy Tatarów zostały w tym okresie osiedlone nie tylko w województwie ruskim, ale i w krakowskim⁴.

Do większej migracji Tatarów omal nie doszło w 1637 r., kiedy to Tatarzy budziaccy zbuntowali się przeciwko chanowi krymskiemu i zbiegli w stepy podległe Rzeczypospolitej. W dniu 19 sierpnia 1637 r. w liście doręczonym hetmanowi wielkiemu koronnemu Stanisławowi Koniecpolskiemu, zadeklarowali oni gotowość podporządkowania się Rzeczypospolitej, prosząc o zezwolenie na osiedlenie się w jej granicach. Jakkolwiek obawiano się, że osadzenie na Podolu ordy budziackiej może wywołać wojnę z Turcją, to jednak prośbę tę przyjęto w zasadzie przychylnie. Zanim jednak wypowiedziały się w tej sprawie sejmiki i sejm 1638 r., udało się chanowi nakłonić Tatarów budziackich do powrotu. Na ziemiach Rzeczypospolitej pozostało jednak od 3 do 4 tysięcy Tatarów budziackich, w tym według oceny hetmana Koniecpolskiego 2 tysiące szabel⁵. Podejmowali oni służbę w prywatnych chorągwiach magnackich.

³ *Pamiętniki Samuela i Bogusława Kazimierza Maskiewiczów*, wyd. A. Sajakowski, Wrocław 1961, s. 233; M. de Mongrillon, *Pamiętnik sekretarza ambasady francuskiej w Polsce pod koniec panowania Jana III oraz w okresie bezkrólestwa i wolnej elekcji po jego zgonie (1694 - 1698)*, Wrocław 1982, s. 99; Kazimierz Sarnecki, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego. Dziennik i relacje z lat 1691 - 1696*, wyd. J. Woliński, Wrocław 1958, s. 40 i 147; *Dziennik towarzyszący konfederacji pod Gólem i Lublinem 1672 wraz z aktem konfederacji*, oprac. A. Przyboś i K. Przyboś, Wrocław 1972, s. 43 - 47; A. Grabowski, *Starożytności polskie*, t. 1, Kraków 1840, s. 242; W. Łoziński, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Kraków 1974, s. 102 - 103; W. Czapliński, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII w.*, Warszawa 1976, s. 21, 52, 168.

⁴ M. Zdan, *Kilka słów o śladach Tatarszczyzny na terytorium województwa łwowskiego*, *Rocznik Tatarski* t. 2, 1935, s. 396 - 399; A. Jacewicz, *Zapomniana wieś tatarska Ochmatków*, *Życie Tatarskie*, 1936, nr 3, s. 67 - 68; S. Kryczyński, *Tatarsko-tureckie osadnictwo na ziemi mieleckiej*, *Rocznik Tatarski* t. 1, 1932, s. 227 - 278; J. S. Bystron, *Nazwy i przezwiska polskich grup plemiennych i lokalnych*, *Prace i Materiały Archeologiczne, Antropologiczne i Etnograficzne*, 1925, t. 4, s. 101; J. S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, Warszawa 1976, t. 1, s. 70 - 71; S. Kardaszewicz, *Dzieje dawniejsze miasta Ostroga*, Warszawa 1913, s. 24, 37, 86, 108, 120 - 122, 185.

⁵ B. Baranowski, *Stosunki polsko-tatarskie w latach 1632 - 1648*, *Prace Instytutu Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego*, 1949, s. 73 - 77; tenże, *Organizacja wojska polskiego w latach trzydziestych i czterdziestych XVII wieku*, Wrocław 1957, s. 110 - 111.

Zaciąganie Tatarów do wojsk nadwornych magnatów zaczęło przybierać od XVII w. charakter masowy. W pierwszej połowie XVII w. w prywatnych wojskach prawie wszystkich magnatów kresowych znajdowały się oddziały jazdy złożone z Tatarów. Chorągwie tatarskie posiadali: Koniępcy, Ostrogscy, Wiśniowieccy, Zasławscy, Zbarascy⁶. Służyli także Tatarzy w wojskach Radziwiłłów⁷. Po wybuchu powstania Chmielnickiego w 1648 r. wiele chorągwi tatarskich przeszło na żołd Korony. Chorągwie te zdemoralizowane, w dodatku nieopłacone, dopuszczały się nieraz nadużyć i rabunków, szczególnie podczas wojny inflanckiej 1600 - 1602⁸. Poruszona tym szlachta uchwaliła na sejmie w 1607 r. konstytucję, zakazującą przyjmowania Tatarów do wojsk zaciężnych⁹. Postanowienia te zostały powtórzone w rozszerzonej formie w konstytucjach z lat 1611 i 1613, grożących hetmanom karami pieniężnymi za wypłacanie Tatarom żołdu i wydawanie im listów przypowiednich¹⁰. Mimo uchwalenia tych konstytucji chorągwie tatarskie w wojskach Rzeczypospolitej i w armiach magnatów utrzymały się.

W wojnach toczących się w połowie XVII w., w szczególności w walkach ze Szwedami, wojska Rzeczypospolitej wspomagały, jak świadczą o tym liczne przekazy źródłowe, oddziały Tatarów krymskich¹¹. Nie udało się jednak ustalić, czy jakieś grupy tych Tatarów osiadły na stałe na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego lub Korony.

Wojny toczne na terytorium Rzeczypospolitej w połowie XVII w. spowodowały zniszczenie siedzib Tatarów i ich ogólne zubożenie. Mieszkająca na Litwie ludność tatarska zaczęła początkowo w ucieczce przed nieprzyjacielem, a potem także z przyczyn ekonomicznych opuszczać swo-

⁶ Joachim Jerlicz, *Latopisiec albo kroniczka*, wyd. K. Wójcicki, Warszawa 1858, t. 2, s. 312; Szymon Kolski, *Diariusz transakcji wojennej między wojskiem koronnym a zaporoskim*, Kraków 1858, s. 130; *Pamiętnik Stanisława Zygmunta Druszkiewicza*, *Dziennik Literacki*, 1856, nr 71, s. 132; *Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego a później kasztelana bieckiego księga pamiętnicza*, Kraków 1864, s. 449; A. J. (Rolle), *Zameczki podolskie na kresach mullańskich*, t. 2, Warszawa 1880, s. 145; W. Łoziński, *Prawem i lewem*, Warszawa 1960, t. 2, s. 340; Por. także Volumina Legum (dalej VL), t. 4, s. 133.

⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Archiwum Radziwiłłów (dalej AR), dz. XV, t. 1, p. 14, nr 48 - 49; t. 3, p. 1, t. 8, p. 1 i 4.

⁸ S. Herbst, *Wojna inflancka 1600 - 1602*, *Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego* t. XIX, 1938, z. 2, s. 25.

⁹ VL, t. II, s. 450 - 452; Por. także Bibl. PAN Kraków, rkps 360, k. 496.

¹⁰ VL, t. III, s. 122. Hetman Jan Karol Chodkiewicz konstytucję z 1613 r. uznał za sprzeczną z prawem i złożył protest wobec sędziów trybunałskich, Bibl. Nar. rkps 960, s. 464.

¹¹ J. A. Chrapowicki, *Diariusz. Część pierwsza lata 1656 - 1664*. Opracował i wstępem poprzedził Tadeusz Wasilewski, Warszawa 1978, s. 94, 124; M. Kotarski, *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576 - 1582, Sprawy organizacyjne*, część III, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* (dalej SiM), t. VII, cz. 2, s. 149.

je dotychczasowe siedziby, przenosząc się głównie na Wołyń i Podole, w mniejszym stopniu do Kurlandii, osiadając w dobrach magnackich¹². Było to wywołane zapotrzebowaniem na żołnierza zawodowego, jakie w wyniku wojen z Chmielnickim wystąpiło w wojsku koronnym. Zaciągano zresztą nie tylko Tatarów z Wielkiego Księstwa Litewskiego i wspomnianych już Tatarów budziackich, ale też Tatarów krymskich i nogajskich. Najczęściej Tatarzy krymscy i nogajscy tworzyli własne oddziały, ale bywało, iż służyli także w tych samych chorągwiach, co Tatarzy pochodzący z Litwy. Otrzymywali oni jednak niższy żołd od tego, jaki przysługiwał Tatarom pochodzącym z Litwy¹³.

Liczba chorągwi tatarskich stopniowo wzrastała. W początkach walk z Chmielnickim, nawet jeszcze w 1649 r. w bitwach pod Zbarażem i Zborowem, po stronie polskiej brało udział tylko kilkuset Tatarów. Wzrost liczebności chorągwi tatarskich spowodowała klęska pod Batohem w 1652 r. Najwięcej Tatarów w wojskach koronnych służyło w trzecim kwartale 1656 r., kiedy to istniało 19 chorągwi tatarskich liczących łącznie 2179 koni. Ponadto były także chorągwie tatarskie w wojskach prywatnych. Jakkolwiek chorągwie tatarskie były najtańszym rodzajem wojska, to jednak, jak ustalił J. Wimmer, koszt ich utrzymania w okresie od 1 VII 1655 do 30 VI 1660 wyniósł 1 362 339 zł¹⁴. Nic więc dziwnego, że zaistniały trudności w płaceniu żołdu. Żądania o jego wypłacenie w niewielkim stopniu zaspokajały nobilitacje i nadawane w dożywocie królewszczyzny¹⁵. Roszczeniom tym nie postawił tamy przywilej króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego z 1669 r., którym potwierdzono Tatarom wszystkie dotychczasowe przywileje, stwierdzając ponadto, że dopuszczeni do świadczenia przed sądami są wszyscy Tatarzy pełniący służbę wojskową i oznaczając, że mogą oni nabywać dobra ziemskie¹⁶.

¹² J. Sobczak, *Położenie prawne*, s. 35.

¹³ J. Wimmer, *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII w.*, Warszawa 1965, s. 269; tenże, *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1648 - 1655*, SiM, t. V, 1960, s. 487. Pamiętniki Stanisława Zygmunta Druszkiewicza, s. 132; K. Górski, *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894, s. 105 - 106. Na wieloetniczny charakter chorągwi tatarskich w armii koronnej najlepiej wskazują ich role, gdzie obok nazwisk Tatarów z Wielkiego Księstwa Litewskiego można spotkać wskazujące na krymskie lub budziackie pochodzenie ich właścicieli, AGAD, ASW dz. 85, nr 66, s. 42 - 43; nr 6, s. 69, nr 71, s. 32; nr 72, s. 46 - 47, 101, 103, 175, 176; nr 73, s. 121, 152; nr 74, s. 121, 122, 144, 145; nr 76, s. 56, 57, 68, 142.

¹⁴ J. Wimmer, *Materiały SiM*, t. IV, 1958, s. 497 - 499, t. V, 1960, s. 486.

¹⁵ K. Grygajtis, J. Janczak, *Powrót Lipków pod sztandary Rzeczypospolitej*, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka, R. XXXV (1980), nr 2, s. 183.

¹⁶ *Przywilej króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego dla Tatarów wołyńskich 1669*, wyd. S. Kryczyński, Rocznik Tatarski II, 1935, s. 425 - 429; AGAD, Metryka Litewska (transkrypcja), (dalej ML), 220, s. 151 - 159; Akta wydawaemyje Wilenskoju Archeograficzieskoju Komisjeju dla rozбора drewnich aktow (dalej AKW), t. XIII, Wilno 1886, s. 108 - 112.

Niewypłacenie Tatarom żołdu doprowadziło do buntu chorągwi tatarskich. Bunt ten nazwany został w historiografii buntem Lipków¹⁷. Wywołany on został uchwałami sejmików szlacheckich, które dążyły do zahamowania osadnictwa tatarskiego na ziemiach ruskich i zredukowania chorągwi tatarskich, zarzucając im, zresztą z pewną dozą słuszności, dokonywanie grabieży i zniszczeń. W 1667 r. postanowiono na sejmie, że chorągwie tatarskie i wołoskie otrzymają jedynie 1/4 zaległego żołdu¹⁸. Wprawdzie w 1668 r. w obliczu buntu chorągwi uchwalono, że żold zostanie wypłacony w całości, ale obietnicy tej nie spełniono¹⁹. Wcześniej natomiast dokonano drastycznej redukcji chorągwi tatarskich w wojsku koronnym, ograniczając ich liczbę do czterech. Przyczyniły się do buntu także uchwały sejmików, które domagały się, aby pod karą konfiskaty dóbr zakazano Tatarom stawiania meczetów, i konstytucje sejmowe, czyniące zadość tym postulatam²⁰. Zakaz ten był szczególnie dotkliwy w Koronie, gdzie osady tatarskie świeżo powstały.

Pozostałe po redukcji chorągwie tatarskie stacjonowały na Ukrainie, w pobliżu granicy z Turcją. Na wieść o zbliżającej się wojnie, na początku 1672 r., zbiegły one wraz ze swoimi rotmistrzami do Turcji²¹. Źródła milczą na temat samego przebiegu buntu. Nie sposób ustalić, czy miał on charakter spontaniczny czy też został poprzedzony spiskiem rotmistrzów lub namowami agentów tureckich. Faktem jest jednak, że w przededniu

¹⁷ Pochodzenia nazwy „Lipkowie” dotychczas dokładniej nie wyjaśniono. Wskazać jedynie wypada za S. Kryczyńskim (*Tatarzy litewscy*, s. 3), że nazwa ta została zaczerpnięta z terenu Turcji i najwcześniej pojawiła się w źródłach tureckich. Słowo „Lipka” spotykane sporadycznie już w XVI w. w listach chanów do królów polskich było zniekształconą nazwą Litwa. Nazwa „Lipkowie” na oznaczenie Tatarów mieszkających w Rzeczypospolitej pojawiła się w drugiej połowie XVII w. i odnosiła się wyłącznie do osadnictwa tatarskiego na terytorium Podola. Hipoteza S. Kryczyńskiego, że rezydenci polscy na Krymie, pisząc o mieszkającym tam, pochodzącym z Litwy Tatarze, używali już wcześniej terminu „Lubka” lub „Lubka” określając w ten sposób jako tatarskiego mieszkańca Rzeczypospolitej nie może się ostać. Z treści wspomnianych przez Kryczyńskiego listów wynika, że chodziło tu o imię własne lub przezwisko. W odniesieniu do tatarskich mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego akty normatywne nie używały terminu Lipkowie. Błędem jest więc obdarzanie mianem Lipków, Tatarów mieszkających na Litwie. Błąd ten częsty jest m. in. w pracach P. Borawskiego, np. *Etapy kolonizacji*, s. 138; także *Z dziejów kolonizacji*, s. 298.

¹⁸ VL, t. IV, Petersburg 1859, s. 432 - 434.

¹⁹ Ibidem, s. 491.

²⁰ Akta grodzkie i ziemskie, t. XXIV, Lwów 1931, nr 132, s. 132, nr 136, s. 242, nr 137, s. 252 - 253, nr 162, 303. T. Czacki, *O Tatarach, Pomniki historii i literatury polskiej*, Kraków 1835, t. 2, s. 96.

²¹ L. Kryczyński, *Tatarzy polscy a wschód muzułmański*, *Rocznik Tatarski* t. II, 1935, s. 22.

buntu Sambuł ostentacyjnie stawał w obronie rzekomo zagrożonych praw Tatarów²².

Trudno ustalić, ilu Tatarów zdecydowało się zdradzić Rzeczypospolitą. Ze współczesnych tym wypadkom źródeł polskich wynika, że w sierpniu 1672 r. były ich 2 tysiące, a w październiku — już 4 tysiące. Zdaje się to świadczyć, że bunt przebiegał falami. Ostatnią z przytoczonych liczb skłonny był przyjąć za prawdziwą S. Kryczyński w pracy o przywódcy zbuntowanych Lipków, Aleksandrze Kryczyńskim²³. W swej późniejszej monografii zmniejszył ją jednak, nie wyjaśniając przyczyn, do 3 tysięcy²⁴. K. Grygajtis był początkowo zdania, że bunt objął jedynie 100 do 150 osób²⁵. Pogląd ten poddał krytyce w recenzji P. Borawski. Jednak ani w tej recenzji, ani w żadnej ze swoich prac nie pokusił się o próbę ustalenia liczby buntowników, ograniczając się do stwierdzenia, że problem ten jest skomplikowany, gdyż do Lipków dołączyli podolscy Czere-misi, polscy i ruscy renegaci, a nawet bandy Cyganów i do zwrócenia uwagi na fakt, że chorągwie tatarskie w Koronie były zróżnicowane etnicznie, a ponadto liczyły od 80 do 200 ludzi²⁶. W kolejnej pracy, napisanej wspólnie z J. Janczakiem, K. Grygajtis stanął na stanowisku, że do Turcji zbiegło 400 do 500 osób, gdyż tylko tylu żołnierzy mogły liczyć zbuntowane chorągwie²⁷.

Nie poddając w wątpliwość różnej liczebności chorągwi tatarskich i ich zróżnicowanego składu etnicznego, wypada zauważyć, że ze źródeł wyraźnie wynika, iż Tatarzy zbiegli do Turcji całymi rodzinami. Dlatego też liczba uciekinierów, odnotowana przez te źródła, jest wyższa od liczebności chorągwi. Trzeba też pamiętać, że do Turcji zbiegło również wielu Tatarów, którzy nie pozostawali aktualnie w służbie oraz Tatarzy z niektórych chorągwi prywatnych²⁸. W tym stanie rzeczy współczesne buntowi źródła wydają się poświadczać stan zgodny z rzeczywistością. Nie sposób natomiast dociec, ilu zbuntowanych Tatarów wywodziło się z ziem litewskich.

Przebieg służby zbuntowanych Tatarów w armii tureckiej i pertrakta-

²² S. Kryczyński, *Bej barski. Szkic z dziejów Tatarów polskich w XVIII w.*, Rocznik Tatarski t. II, s. 67 - 271. Takie interwencje w sprawach Tatarów bywały już wcześniej. W 1666 r. chan krymski Sadik Girej za pośrednictwem ministrów Porty domagał się zwolnienia Tatarów od podatku zwanego przez niego „jassa”. Być może, miał on na myśli pogłównne płacone przez Tatarów mieszkających w miastach. Por. L. Kryczyński, *Tatarzy polscy*, s. 22.

²³ S. Kryczyński, *Bej barski*, s. 267 - 270.

²⁴ S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy*, s. 81.

²⁵ K. Grygajtis, *Z dziejów osadnictwa*, s. 135 - 140.

²⁶ P. Borawski rec. K. Grygajtis, *Z dziejów osadnictwa*, Acta Balticko-Slavica, XVI, s. 318 - 322.

²⁷ K. Grygajtis, J. Janczak, *Powrót Lipków*, s. 183.

²⁸ S. Kryczyński, *Bej barski*, s. 271.

cje o ich powrót do Rzeczypospolitej doczekały się dokładnych analiz²⁹. W tym miejscu wypada więc zastanowić się nad tym, co spowodowało ten powrót. Niewątpliwie ważnym elementem było tu pojednawcze stanowisko strony polskiej i to zarówno w toku toczącej się wojny, jak i w trakcie rokowań przed traktatem żórawińskim. Istotniejszym jednak wydaje się rozczarowanie Tatarów warunkami życia w państwie tureckim i panującymi tu stosunkami. Wydaje się, że sam bunt w znacznej mierze został spowodowany przyczynami religijnymi i wynikał z mniej lub bardziej uświadomionych dążeń do określenia tożsamości narodowej. Okazało się jednak, że polonizacja zbuntowanej ludności tatarskiej była, co najmniej w sensie kulturowym, daleko posunięta, związki zaś etniczne i religijne z pobratymcami na Krymie, tak żywe jeszcze w wieku XVI, okazały się zbyt słabe, aby przemawiać za pozostaniem w obrębie państwa tureckiego. Dlatego też już w 1673 r. część zbuntowanych Tatarów nawiązała tajne pertraktacje z hetmanem Janem Sobieskim, zabiegając o możliwość powrotu na najdogodniejszych dla siebie warunkach do Rzeczypospolitej³⁰.

Zauważyć w tym miejscu wypada, że wbrew uparcie głoszonym bałamutnym i nieuzasadnionym źródłowo twierdzeniom o szlachectwie Tatarów, posiadających ziemie, oni sami nie uważali się za szlachtę³¹. Świad-

²⁹ S. Kryczyński, *Bej barski*, s. 229-300; K. Grygajtis, J. Janeczak, *Powrót Lipków*, s. 181-189; *Ojczyście spominki w pismach do dziejów dawnej Polski, relacje, pamiętniki itp.*, wyd. A. Grabowski, t. I-II, Kraków 1845; A. Rolle, *Dzieje osadnictwa tatarskiego na wołoskim pograniczu*, Biblioteka Warszawska, III Sylwetki i szkice, seria IX, Kraków 1893; K. Górski, *Wojna Rzeczypospolitej Polskiej z Turcją w latach 1672-1673*, Warszawa 1890 (odb. z Biblioteki Warszawskiej); J. Woliński, *Materiały do dziejów wojny polsko-tureckiej 1672-1676*, SiM t. X, cz. 2, 1964, s. 258 i n. J. Woliński, *Materiały do rokowań polsko-tureckich r. 1676*, Przegląd Historyczny t. IX, 1930, z. 2, s. 407.

³⁰ J. Woliński, *Materiały do dziejów*, s. 258.

³¹ Większość autorów wychodząc z realiów istniejących w Koronie uznaje, że obowiązek służby wojskowej ciążyący na Tatarach posiadających ziemie świadczy o ich przynależności do szlachty. Na takim stanowisku praktycznie rzecz biorąc stali A. Muchliński (*Issledowanije o proischozhdienii i sostojanii litowskich Tatar*, Petersburg 1857, passim; tenże, *Zdanie sprawy o Tatarach litewskich*, Teka Wileńska 1858, nr 4, s. 242-272, nr 5, s. 121-179, nr 6, 170-180) i J. Bartoszewicz (*Pogląd na stosunki*, s. 284-287). W późniejszych pracach historyków rosyjskich podjęto próbę określenia położenia prawnego ludności tatarskiej wychodząc od analizy zakresu przysługujących im praw i obowiązków. M. Ljubawski (*Oblastnoje diełenie i miestnoje uprawlenie litowsko-russkogo gosudarstwa wo wriemeni izdanija pierwowo litowskogo statuta*, Moskwa 1892, s. 830). na podstawie badań aktów nadań ziemi wystawionych dla Tatarów stwierdził, że mieli oni takie same prawa, jak bojarzy — szlachta, nie zauważając, że Tatarzy odmiennie niż szlachta mogli zbywać posiadane nieruchomości jedynie za zezwoleniem króla. Szczegółowszą analizę problemu szlachectwa Tatarów przeprowadził I. I. Lappo, wyrażając pogląd, że mieszkający na Litwie Tatarzy przez cały czas istnienia Wielkiego Księstwa Litewskiego do końca XVIII w. korzystali z praw szlacheckich (*Welikoje Kniażestwo Litowsko-*

czy o tym między innymi także fakt, że w 1673 r. przedstawiając Sobieskiemu, za pośrednictwem Marcina Bogusza, warunki powrotu zbuntowanych chorągwi do Rzeczypospolitej nie nazwali siebie szlachtą, i nie twierdzili, że należą do stanu szlacheckiego, ale jedynie prosili o to, aby sądy kryminalne traktowały ich tak, jak szlachtę w niektórych sprawach, aby mieli prawo do takiej główszczyzny, jak szlachta oraz aby świadectwa Tatarów były przez sądy przyjmowane na tych samych zasadach, co świadectwa szlachty. Wyraźnie jednak przeciwstawiono Tatarów szlachcie, nie stanowiąc między nimi znaku równości³².

O tym, że bunt Lipków miał również podłoże religijne i był wynikiem uświadomienia sobie przez nich swojej odrębności religijno-narodowej, zdaje się świadczyć wysunięte przez nich w 1673 r. w przedstawionych Sobieskiemu warunkach, pod jakimi pragnęli wrócić do Polski, żądanie,

je za wremja ot zaključenija Ljublinskoj Unii do smerti Stefana Batorija 1569 - 1586, Petersburg 1901, s. 464 i n.). Przed sformułowaniem takiego wniosku nie powstrzymało I. I. Łappo zauważenie aktów prawnych wyraźnie dyskryminujących Tatarów, także tych, którzy byli zobowiązani do pełnienia służby wojskowej, ani stwierdzenia różnic między powinnościami służby wojskowej szlachty i Tatarów. W późniejszym dziele I. I. Łappo zmienił nieco pogląd na problem szlachectwa Tatarów, konstatując, że Tatarzy gospodarscy odbywający służbę wojskową stanowili specjalną grupę wśród szlachty powiatowej, od której zresztą szlachta powiatowa starała się wszelkimi sposobami odgrodzić (I. I. Łappo, *Welikoje Kniżestwo Litowskoje polowine XVI stoletija. Litowskorusskij powjet i jego sejmik*, Jurjew 1911, s. 261 i n.). I. I. Łappo stoi na stanowisku, że Tatarzy byli szlachtą, gdyż przysługiwało im prawo swobodnego rozporządzania ziemią. Myli tu jednak sprawę faktycznego dysponowania ziemią przez Tatarów, które istotnie wbrew obowiązującemu prawu i protestów sejmików zdarzało się, z prawem do takiego rozporządzania, którego Tatarzy nie posiadali. W dziele tym odstąpił jednak Łappo od wcześniej przedstawionego poglądu o udziale Tatarów w sejmikach, stwierdzając, że Tatarzy nie mogli w nich uczestniczyć. Poglądy I. I. Łappo w tym przedmiocie zostały przyjęte przez ogół historyków podejmujących problem osadnictwa tatarskiego na Litwie: S. Dziedulewicz (*Herbarz rodzin tatarskich w Polsce*, Wilno 1929, s. XVIII - XX), J. Hembiński (*Da pyttannja ob socjalno-ekonomičnym stanie belorusskich Tatar u siarednja-wieca*, Białoruskaja Akademija Nauk, Zapiski oddzielu humanitarnych nauk, kn. 8, Mėns 1929, s. 53 - 69), S. Kryczyński (*Tatarzy litewscy*, s. 20 - 24), K. Grygajtis (*Z dziejów osadnictwa*, s. 135 - 140), P. Borawski (*Sytuacja prawna ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim*, *Acta Baltico-Slavica* XV, 1983, s. 60 i n. oraz we wcześniejszych artykułach). Tezę o przynależności Tatarów do stanu szlacheckiego poddał w wątpliwość J. Sobczak (*Położenie prawne*, s. 80 i n., 96, 117), wykazując, że Tatarzy pełniący służbę wojskową i posiadający ziemię nie posiadali szlacheckich praw politycznych, nie mogli brać udziału w sejmikach i pełnić urzędów, i podkreślając, że prawo do ziemi Tatarów oraz zasady pełnienia przez nich służby wojskowej były różne od tych, które przysługiwały szlachcie. Tatarzy byli jedynie zrównani ze szlachtą w niektórych prawach, co do wysokości główszczyzny, nawiązki, odpowiedzialności przed sądami ziemskimi, w kwestiach podatkowych. Uzyskali to jednak dopiero po długich i uporczywych zabiegach. Jednak aż do końca XVIII w. w aktach normatywnych podkreślano, że Tatarzy nie są szlachtą. O uznanie ich za szlachtę Tatarzy zresztą nigdy nie zabiegali.

³² J. Woliński, *Materiały do dziejów*, s. 258.

aby nie napotykali przeszkód w wyznawaniu islamu i stawianiu meczetów. Pozostałe zgłoszone wówczas postulaty, sprowadzające się do uzyskania zapewnienia, że zostanie wypłacony zaległy żołd, nastąpi zwrot majątności na Litwie, a Tatarzy będą mogli służyć w chorągwiach szlacheckich i otrzymywać listy przypowiednie na zaciąganie tych chorągwi, miały zapewnić buntownikom zaspokojenie ich żądań natury społeczno-ekonomicznej. Starali się także Lipkowie o zapewnienie sobie bezkarności za podniesiony bunt.

Przedstawione przez Tatarów warunki powrotu *pod sztandary Rzeczypospolitej* nie zostały zaakceptowane. Dopiero po zdobyciu Baru 12 listopada 1674 r. część Lipków wróciła do Rzeczypospolitej. Większość z nich stanowili, jak się wydaje, Tatarzy wywodzący się z terenów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zostali oni wcieleni do wojska, natomiast ich żony i dzieci odesłano do Kobrynia i ekonomii brzeskiej³³. W dwa lata później sejm objął tych Tatarów amnestią³⁴. W 1677 r. sejm potwierdził Tatarom posiadane przez nich prawa i przywileje, stanowiąc, że Tatarzy posiadający ziemie, mają być traktowani przez sądy tak samo jak szlachta, a dowody z ich zeznań mają być traktowane na równi z zeznaniami szlachty. Zrównano też wówczas ostatecznie kary za zabicie i zranienie Tatarów, zobowiązanych do służby wojskowej z karami grożącymi za pozbawienie życia i zranienie szlachcica. Szczególnie istotne dla Tatarów pełniących służbę wojskową było rozciągnięcie na nich treści art. 17 rozdz. 11 III Statutu Litewskiego, przewidującego dla szlachcica karę śmierci w razie, gdyby dopuścił się on skrytobójstwa wobec osoby tego samego stanu. Zezwolono wówczas także Tatarom wykupywanie z rąk szlacheckich ziem, które kiedyś do nich należały oraz odbudowę meczetów, zapewniając, że w trakcie służby wojskowej otrzymywać będą żołd równy szlacheckiemu³⁵.

Amnestia nie załatwiła jednak w pełni problemu Lipków. Na mocy traktatu żórawińskiego pozostawiono im prawo wyboru osiedlenia się w Turcji lub w Rzeczypospolitej. Optowało wówczas za Turcją, według oceny Stanisława Kryczyńskiego, około 3 tysięcy Lipków, którzy zostali osadzeni na Podolu. Trudno ustalić, jaką część wśród nich stanowili Tatarzy, wywodzący się z Litwy. Wydaje się, że większość wśród nich stanowili przyjęci w XVII w. do służby w Rzeczypospolitej Tatarzy budziaccy i krymscy. Kiedy na mocy pokoju w Karłowicach w 1699 r. Podole wróciło do Korony, mieszkający tam Lipkowie przenieśli się do Dobruży³⁶.

³³ Pamiętniki Mikołaja Jemiołowskiego towarzysza lekkiej chorągwi, ziemiani na województwa bełskiego, obejmujący dzieje Polski od roku 1648 do 1679 społeczne, porządkiem lat opowiedziane, wyd. A. Bielowski, Lwów 1850, s. 240 i n.; J. Woliński, *Materiały do dziejów*, s. 230.

³⁴ VL, t. V, Petersburg 1860, s. 197.

³⁵ Ibidem, s. 259.

³⁶ A. Rolle, *Dzieje osadnictwa*, s. 374.

W 1679 r. Sobieski wydał przywilej zrównujący sytuację prawną Tatarów mieszkających w dobrach prywatnych i pełniących służbę wojskową z Tatarami-ziemianami podległymi władzy króla. August II, potwierdzając w dniu 12 maja 1698 r. wspomniany przywilej Jana III, rozciągnął jego treść na Tatarów posiadających majątki w ekonomiach³⁷. Fakt ten świadczy o tym, że położenie prawne Tatarów w ekonomiach królewskich różniło się od sytuacji tych Tatarów, którym przysługiwało miano gospodarskich. Wspomniany przywilej zniósł wprawdzie odrębności statusu prawnego, nie doprowadził jednak do zmiany sytuacji społecznej i gospodarczej Tatarów mieszkających w ekonomiach.

III. W 1679 r. Jan III Sobieski, dotrzymując wcześniejszych przyrzeczeń, zaczął osadzać Tatarów w ekonomiach grodzieńskiej, brzeskiej i kobryńskiej, traktując to jednocześnie jako zadośćuczynienie zgłaszanym przez Tatarów żądaniom wypłaty zaległego żołdu³⁸. Majątki te nie zostały nadane Tatarom na własność, ale podobnie jak poprzednie nadania dla ludności tatarskiej na Litwie obciążone były obowiązkiem służby wojсковej. Fakt, że nadanie ziemi nastąpiło bez zgody sejmu, miał w przyszłości zaciążyć na losach osiedlonej tu ludności tatarskiej, wywołując spór o charakter i prawomocność aktów nadań. Moment rozpoczęcia osadnictwa jest sporny³⁹.

Charakterystycznym dla nadań ziem w ekonomiach było to, że przydzielono nieruchomości wymienionym indywidualnie rotmistrzom tatarskim i ich chorągwiom, nie precyzując wielkości nadań dla poszczególnych Tatarów. Rotmistrzowie mieli dla siebie zatrzymać najwyżej 20 włók, resztę zaś rozparcelować na działki po 2 do 3 włók i rozdać podwładnym. Większe od pozostałych nieruchomości mieli otrzymać porucznik i chorąży⁴⁰. Wbrew jednak temu rotmistrzowie zatrzymywali więcej ziemi, a z biegiem lat starali się także skupować ziemie swoich byłych podkomendnych.

Tatarów osiedlano na wsiach i na włókach pustych po niedawnych zniszczeniach wojennych. Pułkownik Samuel Murza Korycki otrzymał wraz ze swoją chorągwią, składającą się z 30 Tatarów, w ekonomii brze-

³⁷ AKW, t. V, s. 354 - 356, 360 - 363, 374, t. XIII, s. 111; Bibl. Czart. rkps 718, s. 1291 - 1302, 1317 - 1318.

³⁸ Próby osadzenia Tatarów w ekonomiach zdarzały się wcześniej. Podjął je w ekonomii olickiej Jan Kazimierz. Por. VL, t. V, s. 60; S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy*, Bibl. Czart. rkps 715, p. 154, s. 498.

³⁹ Wydaje się, że proces ten rozpoczął się w 1679 r. po zakończeniu obrad sejmu. Na takim stanowisku stali Tatarzy przedkładając w 1779 r. suplikę z wywodem swoich praw do ziem w ekonomiach, AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 257 - 264. Wypada jednak zauważyć, że z notatki wykonanej w trakcie rozpoznawania w 1779 r. sporu między administrującym ekonomiami podskarbin nadwornym Tyzenhauzem a Tatarami wynika, że pierwsze nadania ziem w ekonomiach nastąpiły wcześniej, bo już w 1674 r. Bibl. Czart. rkps 721, s. 517.

⁴⁰ AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 275 - 277.

skiej: 30 włók w Lebedziewie, w kluczu rzeczyckim i 43 włoki w Małaszewiczach (noszących także wówczas nazwę Kobylany Starościńskie), stanowiące część nieruchomości w tej osadzie, ponadto zaś w ekonomii kobryńskiej 30 włók w Botczy, Litwinach, Kleszczach, Polatyczach, Piaskach, Żabianach i Ruchowicach⁴¹. Korycki objął sam we władanie grunty w Lebedziewie i Małaszewiczach, pozostałe leżące w ekonomii kobryńskiej rozdzielił między podległych mu Tatarów. Nieruchomości, w których posiadanie weszli Tatarzy z chorągwi Koryckiego, przejęła jednak wkrótce administracja ekonomii, gdyż część z Tatarów zmarła, część zaś porzuciła ziemie i przeniosła się na inne tereny. Ziemie w Lebedziewie i Małaszewiczach objęli po śmierci pułkownika Samuela Murzy Koryckiego jego potomkowie. Od 1731 r. procesowali się oni o posiadanie tych dóbr z Janem Baranowskim, któremu w tymże roku udało się uzyskać od króla Augusta III ich nadanie pod pozorem, że nie mają one posesora.

Pozostałą część dóbr w Małaszewiczach, w ekonomii brzeskiej w ilości 41 włók otrzymał wraz ze swoją chorągwią rotmistrz Daniel Szablowski⁴². Rotmistrz Romanowski wraz ze swoimi oficerami objął 33 włoki we wsi Studzianka, w kluczu łomaskim, należącym do ekonomii brzeskiej. Tatarzy należący do jego chorągwi otrzymali natomiast 68 pustych włók w pobliżu miasteczka Łomazy, z których posiadania wyzuła ich jednak wkrótce administracja ekonomii.

Pułkownik Samuel Murza Krzeczowski wraz ze swoją chorągwią otrzymał łącznie 150 włók w Kruszynianach, Nietupie (noszącej także nazwę Białohorce, obecnie Białogorce) i Łużana w ekonomii grodzieńskiej. Były to ziemie bardzo zniszczone. W Kruszynianach, największej z tych trzech wsi, do której należało 100 włók, z 65 gospodarstw chłopskich aż 48 było opuszczonych. W Łużanach, do których należało 35 włók, z 13 gospodarstw pozostały tylko 4. W nie lepszym stanie znajdowały się Nietupy. Przed objęciem tych ziem przez Tatarów—chłopów z Kruszynian i Łużny przeniesiono do Sannik, a z Nietupy do wsi Trejgle⁴³.

⁴¹ Bibl. Czart. rkps 663. Obszar gruntu przyznanego Koryckiemu i jego chorągwi w Lebedziewie jest sporna. Z przechowywanego w Archiwum Kameralnym oryginału supliki wynika, że we wsi tej przydzielono im w 1679 r. w Lebedziewie tylko 30 włók, przy czym liczbę tę inna ręka poprawiła później na 40, a w Małaszewiczach 43 włoki (AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 258). W przedłożonej królowi w trakcie rozpoznawania sporu Tyzenhauza z Tatarami supliki potomków Koryckiego jest mowa, że w tej wsi przyznano Koryckiemu i jego żołnierzom 48 włók (Bibl. Czart. rkps 721, s. 663). Ze wspomnianej już (przypis 39) notatki sporządzonej w trakcie rozpoznawania sporu Tyzenhauza z Tatarami wynika, że Korycki i jego podwładni otrzymali w Lebedziewie 36 włók (Bibl. Czart. rkps 721, s. 517). Rozstrzygnięcie wspomnianych rozbieżności jest do czasu odnalezienia aktu nadania niemożliwe.

⁴² Bibl. Czart. rkps 718, s. 1292.

⁴³ Bibl. Ossol. rkps 5620; J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostoczyzny. Geneza. Rozwój oraz zróżnicowane przemiany etniczne*, Acta Baltico-Slavica

Rotmistrz Olejewski wraz ze swoją chorągwią otrzymał 121 włók w różnych wsiach leśnictwa sokolskiego w ekonomii grodzieńskiej (Drahle, Bohoniki, Malewicz) ⁴⁴. Część dóbr w Bohonikach i Drahlach oraz 15 włók w Poniatowiczach przydzielił Jan III Sobieski przywilejem z 12 marca 1679 r. Tatarom z chorągwi Bogdana Kieńskiego i Gazy Siedleckiego. Wkrótce jednak włoki w Poniatowiczach zamieniono na wieś Maławicze Górne. Rotmistrzowie Kieński i Siedlecki otrzymali nadania we wsi Podlipki pod Kuźnicą ⁴⁵.

W sumie Sobieski nadał Tatarom ponad 526 włók. Król zezwolił Tatarom na dysponowanie nadanymi ziemiami, zastrzegając jedynie, że są one obciążone obowiązkiem służby wojskowej, którą Tatarzy mają pełnić zamiast opłacania czynszu. Zaznaczono także, że Tatarzy nie będą ponosić żadnych ciężarów z tytułu hiberny oraz nie będą na nich ciążyły powinności nakładane przez administrację ekonomii. Mieli natomiast płacić nakładane przez sejm podatki z tym, że z chwilą powołania ich pod broń zaczną otrzymywać *żołd zwyczajny tatarski* ⁴⁶.

Zapoczątkowany przez Jana III Sobieskiego proces osiedlania Tatarów w ekonomiach kontynuował August II, wynagradzając ich w ten sposób między innymi za pomoc w wojnie z Karolem XII i Stanisławem Leszczyńskim. I tak pułkownik Aleksander Ułan przywilejem z 1702 r., zatwierdzonym w 1713 i 1730 r. otrzymał liczącą 44 włók wieś Koszoły w ekonomii brzeskiej. Z racji posiadania tego gruntu miał on pełnić służbę wojskową i płacić czynsz. Wysokość tego czynszu w okresie od 1711 do 1760 r. wahała się od 1 do 2 tynfów z włoki. Wkrótce, bo w 1713 r., zwolniono dobra od płacenia hiberny. Wielkość samego majątku powiększyła się do 46 włók dzięki nabyciu 2 włók po śmierci Stefana Horodenskiego, chorążego czernichowskiego. Nieruchomości te przyjęli po nim Rudniccy, a następnie Bielakowie ⁴⁷. W 1727 r. Mustafa Assanowicz otrzymał nadanie 12 włók (w tym 7 pustych) we wsi Ossowa, w kluczu wojskim ekonomii brzeskiej. Z racji posiadania tego gruntu miał on obowiązek pełnić służbę wojskową i płacić z każdej włoki czynsz roczny w wysokości 2 zł 12 groszy. W 1735 r. posiadaczami tych ziem, na mocy przywileju Augusta III, stali się pod tymi samymi warunkami Montuszowie. Otrzymali oni ponadto od Króla Augusta II w 1727 r. 12 pustych włók we wsi Ortel należącej do klucza łomazkiego w ekonomii brzeskiej, z tym że zo-

t. XI, 1977, s. 57. Por. także AGAD, Biblioteka Załuskich, rkps 205, s. 43v - 46.

⁴⁴ AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 258.

⁴⁵ J. Wiśniewski, *Osadnictwo*, s. 57; K. Grygajtis, J. Janczak, *Powrót Lipków*, s. 188.

⁴⁶ Była to doniosła i bardzo korzystna dla Tatarów zmiana. Dotychczas Tatarzy zamieszkałi w Wielkim Księstwie Litewskim i zobowiązani z racji posiadania ziemi do pełnienia służby wojskowej żołdu takiego nie otrzymywali, chyba że miast odbywać powinność wojskową w chorągwiach tatarskich podjęli służbę w wojskach zewnętrznych.

⁴⁷ AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 261.

stali zobowiązani do pełnienia służby wojskowej i płacenia rocznego czynszu w wysokości 2 tynfów z włóki. W 1751 r. dzięki przywilejowi Augusta III powiększyli oni swój stan posiadania, otrzymując, pod tymi samymi co poprzednio warunkami, 6 włók w należącej do ekonomii brzeskiej wsi Wyczółki⁴⁸.

W ekonomiach nadawał Tatarom ziemię także król August III. W 1744 r. Jan, Aleksander i Samuel Cymbajewicze otrzymali od niego po 2 włóki w Prusku, należącym do klucza wiazeckiego ekonomii kobryńskiej. Z każdej z włók mieli oni obowiązek płacić roczny czynsz w kwocie 5 tynfów. Nie wspomniano jednak o ciążyącym na tym gruncie obowiązku służby wojskowej. Zakazano natomiast Janowi Cymbajewiczowi otwierania na nadanym mu gruncie szynków. Wkrótce Samuel Cymbajewicz powiększył swój stan posiadania, otrzymując w 1759 r. od króla 3 włóki we wsi Połoskie w kluczu kijowieckim ekonomii brzeskiej, 8 włók we wsi Dąbrowicy w tejże ekonomii oraz 3 dalsze włóki w Prusku. Z nadanych w 1759 r. nieruchomości winien był opłacać ustanowiony przez administrację ekonomii czynsz, a także podatki publiczne. Nie wspomniano jednak w akcie nadania o obowiązku służby wojskowej⁴⁹.

Od Augusta III otrzymał także w 1744 r. nadanie 8 i pół włóki ziemi w Szypowicach, należących do klucza czywoczyńskiego ekonomii kobryńskiej, chorąży Maciej Abrahamowicz. Z każdej z otrzymanych włók miał płacić czynsz roczny w kwocie 5 tynfów⁵⁰.

Łącznie w czasach saskich nadano Tatarom w ekonomiach ponad 373 włók ziemi. Obowiązki, jakie nałożono na osadzonych na tych terenach Tatarów, różniły się poważnie od tych, które ciążyły na Tatarach, posiadających nieruchomości na podstawie nadań Jana III. Tatarzy, którzy otrzymali grunt od Sasów, mieli bowiem obowiązek płacenia czynszu i hiberny, od czego uwolnieni byli Tatarzy, których osiedlił w ekonomiach Sobieski. Wysokość czynszu z włóki była różnie określona w aktach nadań i wahała się od 1 do 5 tynfów. Wydaje się, że zależne to było od położenia nieruchomości i urodzajności nadawanych ziem, ale brak co do tego dostatecznych dowodów. Nie zawsze natomiast nadając Tatarom w czasach saskich ziemię w ekonomiach wspomniano o tym, że grunt ten obciążony jest obowiązkiem służby wojskowej. Różnice w warunkach, na jakich nadano nieruchomości, zatarły się rychło w pamięci i stały się powodem nieporozumień między Tatarami a administracją ekonomii. Trzeba przy tym pamiętać także i o tym, że część z posiadanych w ekonomiach królewskich ziem nabyli Tatarzy od szlachty⁵¹.

Osadzanie Tatarów w ekonomiach królewskich miało miejsce także

⁴⁸ Bibl. Czart. rkps 721, s. 518 - 520. AGAD, Archiwum Kameralne III/273, nr 19, s. nlb.

⁴⁹ AWK, t. V, s. 419 - 420; Bibl. Czart. rkps 721, s. 521.

⁵⁰ Bibl. Czart. rkps 721, s. 522.

⁵¹ Bibl. Czart. rkps 715, pudło 154, s. 497 i n.

później, w czasach Stanisława Augusta i to nawet w trakcie trwającego już sporu między kierowaną przez Antoniego Tyzenhauza administracją ekonomii litewskich a Tatarami. W 1769 r. rotmistrz Azulewicz otrzymał 8 włók pustych we wsi Woroniec w kluczu wońskim, z których miał płacić czynsz w wysokości 3 tyńfów rocznie od włóki i w takiej też kwocie hibernę. Nie wspomniano jednak w akcie nadania o obowiązku służby wojskowej⁵². W tym też roku król nadał ponownie Kryczyńskiemu 8 włók w Słomiance w kluczu kameńskim⁵³.

Wielki wpływ na osadnictwo tatarskie w Wielkim Księstwie Litewskim, w tym także w ekonomiach królewskich, miały wypadki polityczne pierwszych trzech dziesięcioleci XVIII w. Zniszczenie dóbr tatarskich w wyniku wojen, przemarszów wojsk, działania konfederacji, najazdów, odwetu za poparcie, jakiego Tatarzy udzielili Sapiehom w walkach ze szlachtą litewską, spowodowało, że część Tatarów zdecydowała się na emigrację do Turcji. Być może wynikało to z uświadomienia sobie przez nich swojej odrębności narodowo-religijnej. Pozostawione przez emigrantów ziemie nadawano szlachcie lub tym Tatarom, którzy pozostali w Rzeczypospolitej⁵⁴.

W wyniku tych wydarzeń zmienił się stan posiadania Tatarów zamieszkałych w ekonomiach litewskich. W 1779 r. wsie Drohła, Bohoniki, Malewicz należały do Skirmontów; Kruszyniany, Łuzary, Górka, Nietupy — do Krzczowskich; Lebiedzie i Małaszewicz — do Koryckich, Studzianka — do Azulewiczów. Kilkadziesiąt włók posiadał także generał Józef Bielak⁵⁵. Wieś Winkszupy, w kluczu krolowokrzesielskim ekonomii olickiej posiadał w 1769 r. Baranowski⁵⁶. Bywało dosyć często, że szlachta wydierżawiała grunty ekonomii i puszczała je dalej w poddzierżawę Tatarom. Takim poddzierżawcą był np. Tatar Adzikicz, który arendował grunt puszczoney w dzierżawę Janowi Huwaltowi⁵⁷.

Z uchwyceniem stale zmieniającego się stanu posiadania gruntów miała pewne kłopoty sama administracja ekonomii, dlatego też sporządzała zestawienia gruntów dzierżonych przez Tatarów. Wiadomo z nich, że w ekonomii grodzieńskiej w kluczu kuźnickim 10 włók posiadał Tatar Sielecki we wsi Podlipki, 10 w Szachownicach Olejowski, 4 w Iwanowicach Krzczowski. W kluczu kryńskim wieś Czumicza licząca 24 włóki miał Krzczewski. W kluczu ostrowskim 30 włók posiadał Buczaski, w dubowskim 12 włók Wilczyński. W kanionowskim 34 włóki należały do Chaleckiego, 12 do Skirmonta, 8 do Krzczewskiego. W kluczu olickim 12 włók

⁵² Bibl. Czart. rkps 721, s. 522.

⁵³ Bibl. Czart. rkps 714, pudło 154, k. 48.

⁵⁴ AGAD, AR, dz. XV, t. 1, plik 14, s. 55, 56, 59, 60; AWK, t. VIII, s. 124 - 125.

⁵⁵ Bibl. Czart. rkps 718, s. 1317 - 1318, także AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 275 - 277.

⁵⁶ Bibl. Czart. rkps 714, pudło 154, k. 48.

⁵⁷ Bibl. Czart. rkps 715, k. 97v i 125.

miał Chalecki, w łowińskim 6 Safinowicz. W kluczu gulbińskim 15 włók posiadał Achmatowicz, 20 Kryczyński, 10 Chalecki. W kluczu bartnickim 41 włók należało do Baranowskiego, 26 i 2/3 do Jana Baranowskiego, 13 do Ułana, 10 do Zabłockiego i 15 do Muchy. W kluczu trakiskim 4 włoki posiadał Majewicz. Łącznie Tatarzy posiadali w ekonomii grodzieńskiej według administracji ekonomii ponad 372 włoki. Zestawienie to nie obejmowało przy tym tych gruntów, które zostały wydzierżawione przez szlachtę i puszczone przez nią w poddzierżawę Tatarom. Na obszarze większości gruntów posiadanych przez Tatarów nie było włościan. Z obliczeń dokonanych przez administrację ekonomii wynika jednak, że Krzyczewski mający wieś Czumiecze w kluczu kryńskim miał 11 włościan, Buczański w kluczu ostrowskim 9, Serafinowicz w zówińskim 12, Achmatowicz posiadający wieś Borowszczyznę w kluczu gulbińskim 12; Krzyczewski we wsi Skirsobole w tymże kluczu 18 i Chalecki we wsi Pilokalni także w tym kluczu 6 włościan. W kluczu bartnickim do Baranowskich należało łącznie 38 włościan we wsi Winkszajno i Wilkobołe, Ułan we wsi Pilokalni 15, Zabłocki 13 we wsi Potylice, Mucha we wsi Parowsie (s) 9 włościan. W kluczu trakiskim Mucha miał 6 włościan. Łącznie do Tatarów w ekonomii grodzieńskiej należało 139 włościan⁵⁸.

Zważywszy, że włoka litewska liczyła 30 morgów i równała się 21,72 ha⁵⁹, a wśród gospodarstw chłopskich w ekonomiach królewskich mimo dużego zróżnicowania ich obszaru dominowały liczące od 2/3 do półtorej włoki (tj. od 20 do 45 morgów litewskich lub 14 do 32 ha) chociaż zdarzały się nawet 6 i 9 włokowe (wliczając tzw. włoki przyjemne, czyli dzierżawione od dworu)⁶⁰, dziwić musi fakt, iż Tatarzy posiadali na dzierżawionych obszarach małą liczbę zobowiązanych robocizną włościan. Wątpić więc należy, czy majątki te mogły być prowadzone na odpowiednio wysokim poziomie.

IV. Problematyka reform ekonomii królewskich na Litwie i kwestia zmiany w ich wyniku sytuacji gospodarczej, społecznej i prawnej zamieszkałej w nich ludności, doczekały się kilku pogłębionych opracowań⁶¹. Nawet jednak w najbardziej szczegółowej z nich, jaką jest praca

⁵⁸ AGAD, Archiwum Tyzenhauzów, D — 6, XXI — 24, s. 291 - 291v.

⁵⁹ M. Jučas, *Baudžiavos irimas Lietuvoje*, Vilnius 1972, s. 31; *Lietuvos inventoriai XVII a. sudare K. Jablonskis ir M. Jučas*, Vilnius 1962, s. 112 - 113, 343 - 344.

⁶⁰ S. Kościałkowski, *Ze studiów nad dziejami ekonomii królewskich na Litwie*, Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie t. 5, 1914, s. 114. Por. także W. Wiczorek, *Z dziejów ustroju rolnego Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVIII w.*, Poznań 1929, tab. 3 na s. 39; R. Marceus, *Siaulių ekonomijos valstelių 1769 m.* Sukilimas, Darbai, 1967, nr 3 (25), s. 30 - 31, 37.

⁶¹ S. Kościałkowski, *Ze studiów*, passim; tenże, *Antoni Tyzenhauz, podskarbi nadworny litewski*, t. I - II, Londyn 1970 - 1971; D. L. Pochilewicz, *Kriestjane Belorussii i Litwy wo wtoroj polowinie wieka XVIII*, Vilnius 1966; M. Ju-

S. Kościałkowskiego o Tyzenhauzie, dzieje konfliktu ekonomii z Tatarami pozostające na uboczu głównego nurtu rozważań nie zostały w pełni przedstawione. Istota sporu między Rządem Dóbr Ekonomicznych, kierowanym od 1765 r. przez Antoniego Tyzenhauza, a osiedlonymi w ekonomiach królewskich Tatarami sprowadzała się do trzech zasadniczych kwestii. W pierwszym rządzie chodziło o to, czy nadawanie Tatarom ziem w dobrach ekonomicznych było zgodne z prawem, po drugie o określenie zakresu powinności ciążyących na Tatarach z racji władania tymi dobrami, w szczególności zaś o to, czy są oni zobowiązani do płacenia czynszów i innych danin nakładanych przez administrację ekonomii oraz hiberny, po trzecie wreszcie, czy administracja może pozbawić Tatarów nadanych im majątków, przenieść ich na inne tereny lub zmienić zakres ich powinności.

Tyzenhauz kierując administracją ekonomii starał się rozszerzyć obszar ziemi pozostającej pod bezpośrednim zarządem administracji, stojąc na stanowisku, że pozwoli to na prowadzenie na tych terenach intensywnej gospodarki i zwiększenie dochodów⁶². Dlatego też wystąpił z szeroko zakrojonym planem reintegracji dóbr, który konsekwentnie starał się realizować. Wśród majątków, które pragnął objąć bezpośrednim zarządem były także ziemie będące w posiadaniu Tatarów. Zdaniem Tyzenhauza odebranie Tatarom dzierzonych przez nich ziem było koniecznością ekonomiczną, gdyż zajmowane przez nich majątki przeszkadzały w utworzeniu w poszczególnych ekonomiach zwartych kluczy gospodarczych. Było to podstawą nakreślonego przez administrację ekonomii, z inspiracji Tyzenhauza, programu odebrania Tatarom nadanych im ziem. Jego realizację rozpoczęto w pierwszym rządzie od ekonomii grodzieńskiej i olickiej⁶³.

Oparcie dla dążeń Tyzenhauza stanowiło orzeczenie kierowanej przez biskupa inflanckiego Jana Stefana Giedroycia, komisji powołanej do dokonania rewizji ekonomii, która w 1766 r. unieważniła wszystkie przywileje i darowizny gruntów na terenie ekonomii opieczętowane królewskimi pieczęciami pokojowymi, a nie kancelerskimi i nakazała, aby nieruchomości ujęte w tych aktach wróciły pod bezpośredni zarząd administracji ekonomii⁶⁴. Dotyczyło to także dóbr będących w posiadaniu Tatarów,

čas, *Baudžiavos irimas Lietuvoje*, s. 4; W. Kula, *Szkice o manufakturach*, t. II, Warszawa 1956, s. 355 i n. A. Żabko-Potopowicz, *Praca najemna i najemnik w rolnictwie w Wielkim Księstwie Litewskim w wieku XVIII*, Warszawa 1926; także P. G. Kozłowski, *Struktura własności ziemskiej i faktycznego posiadania ziemi w zachodniej i środkowej Białorusi w II połowie XVIII wieku*, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. 33. Poznań 1972, s. 69 i n.; tenże, *Krestjanie Bielorusii wo wtorej połowinie XVII - XVIII w.*, Mińsk 1969.

⁶² S. Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. I, s. 580 i n., 597.

⁶³ Ślady takiego planu wobec poszczególnych majątków tatarskich zachowały się w dokumentach. Por. AGAD, Archiwum Tyzenhauzów D — 6, XXI — 24, s. 291 — 291v.

⁶⁴ S. Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. I, s. 591.

k którzy otrzymali ziemię właśnie od króla. Niezaprzeczalne było także to, że August II, zatwierdzając 12 maja 1698 r. przywileje nadane Tatarom przez Jana III Sobieskiego, rozciągnął je także na Tatarów mieszkających w ekonomicznych litewskich. Akt ten został opatrzony pieczęcią kancelarską⁶⁵. Pozwalało to na podważenie w odniesieniu do Tatarów orzeczenia komisji Giedroycia.

Sejm delegacyjny w 1768 r. stwierdził, że dokonane przez królów, bez pieczęci kanclerskich, nadania ziem Tatarom w ekonomicznych królewskich były pozbawione podstaw prawnych. W konstytucji *Lokacya Tatarów*, wydanej przez ten sejm, postanowiono odebrać Tatarom dobra posiadane przez nich w ekonomicznych i osiedlić ich w dwóch starostwach, przynoszących dochody po 10 tysięcy zł. Jedno z tych starostw miało być starostwem koronnym, drugie litewskim. W ten sposób doszłoby do kolejnego przesiedlenia Tatarów. Przerzucono przy tym kosztowny problem osadnictwa tatarskiego częściowo na barki Korony. Stwierdzono jednocześnie, że z nadanych im w starostwach ziem Tatarzy będą musieli płacić kwartę i hiberę. Pogarszało to w znaczny sposób położenie Tatarów osadzonych w ekonomicznych przez Jana III Sobieskiego, którzy dotąd od ponoszenia tych wydatków byli wyraźnie zwolnieni. Podział ziem w starostwach między Tatarów miała dokonać specjalna komisja⁶⁶.

Konstytucja *Lokacya Tatarów*, uchwalona przez sejm pod wpływem sugestii Tyzenhauza, jak zdaje się o tym świadczyć jego późniejszy list do króla⁶⁷, nie weszła w życie. Postanowienia późniejszego prawa o emfiteuzach czyniły ją zresztą bezskuteczną. Niemniej postanowienia tej konstytucji stanowiły dla Tyzenhauza dogodną i pożądaną podstawę dla pozbawienia Tatarów posiadanych przez nich ziem. Dla zbadania stanu posiadania Tatarów w ekonomicznych, tytułów prawnych dzierżenia położonych tu majątków, powołana została specjalna komisja, której przewodnictwem powierzono biskupowi inflanckiemu Janowi Giedroyciowi⁶⁸. Fakt, że pracami komisji kierować miał duchowny, nie wróżyło nic dobrego wynającym islam Tatarom.

Podjęte przez Tyzenhauza próby usuwania Tatarów z zajmowanych przez nich ziem spotkały się z ich protestami. Udało się im przy tym uzyskać poparcie Franciszka Ksawerego Branickiego, późniejszego hetmana wielkiego koronnego, w którego wojskach wielu z nich odbywało kampanie przeciwko konfederatom barskim. Na ich prośby interweniował on u

⁶⁵ AGAD, ML 220, s. 151 - 159, także AWK t. XIII, s. 108 - 112.

⁶⁶ VL, t. VII, s. 350.

⁶⁷ Bibl. Czart. rkps 717, k. 1420 - 1421.

⁶⁸ L. Gumpłowicz, *Konfederacja barska, korespondencja między Stanisławem Augustem a Ksawerym Branickim, łowczym koronnym w r. 1768*, Kraków 1872, s. 58. Komisja Giedroycia pracowała bardzo długo i wydała dekret dopiero w 1780 r., ponownie stwierdzając, że nadania opieczętowane królewską pieczęcią pokojową są nieważne, AGAD, Archiwum Kameralne III/273, nr 19, s. nłb.

króla, domagając się powstrzymania Tyzenhauza od działań pozbawiających Tatarów majątków⁶⁹. Król, do którego znaczniejsi Tatarzy zwracali się bezpośrednio, mimo dobrych stosunków łączących go wówczas z Tyzenhauzem, przychylnie załatwiał ich prośby. Dowodem jest fakt, że w dniu 14 czerwca 1769 r. polecił Tyzenhauzowi, aby zwrócił rotmistrzowi Kryczyńskiemu 8 włók we wsi Słomianka w kluczu kamińskim, ekonomii grodzieńskiej oraz nakazał, aby nie ściągał on kwarty z należącej do Baranowskiego wioski Winkszupy w kluczu krolowokrzesielskim ekonomii olickiej. Król starał się, aby ta decyzja nie uraziła Tyzenhauza. Świadczyć może o tym jego osobisty dopisek w liście, w którym zaznaczył, że decyzja jego miała charakter doraźny i gotów ją zmienić po rozmowie z Tyzenhauzem⁷⁰. Mimo starań Tyzenhauza o pozbawienie Tatarów ziemi w ekonomiach król nadawał im tam majątki⁷¹ i zezwalał na przenoszenie posiadania niektórych ziem między nimi⁷².

Po zakończeniu działań wojennych wywołanych przez konfederację barską Tyzenhauz wrócił do przerwanej akcji usuwania Tatarów z posiadanych przez nich nieruchomości. Wywołało to lawinę różnego rodzaju prośb i suplik, jakie Tatarzy kierowali do króla. Liczba ich wzrosła szczególnie w 1775 r., wywołując zaniepokojenie Stanisława Augusta tym większe, że zbiegły się one z pogłoskami o planie zaciągnięcia Tatarów do służby przez króla pruskiego⁷³. Próba załagodzenia pretensji tatarskich była niewątpliwie konstytucja *Utwierdzenie praw i przywilejów Tatarom w*

⁶⁹ Ibidem, s. 53, 61, 116; K. Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz* t. I, s. 591.

⁷⁰ Bibl. Czart. rkps 714, s. 108.

⁷¹ Bibl. Czart. rkps 721, s. 522. Interesującym przykładem takiego nadania opatrzonego pieczęcią pokojową króla jest pochodząca z 1774 r. donacja 12 włók ziemi w kluczu ostrowskim ekonomii grodzieńskiej dla Jana Chaleckiego chorążego i jego małżonki Urszuli z Branowskich. Z ziem tych Chaleccy mieli płacić jedynie kwartę w wysokości 4 zł od włóki. Nie wspomniano jednak w tym akcie o obowiązku pełnienia z tych ziem służby wojskowej. Bibl. Czart. rkps 717, s. 515.

⁷² List Stanisława Augusta do Tyzenhauza z 1 grudnia 1770 r. w którym król informuje Tyzenhauza, iż wyraził małżonkom Abrahamowiczom zgodę na przekazanie ich wsi Litwinki w kluczu czerwaczyckim ich zięciowi Kryczyńskiemu (Bibl. Czart. rkps 714, s. 108). Zaznaczył jednak, że nadanie ziemi Kryczyńskiemu następuje w nowej formie i zapewnił, że gdyby majątek jemu przekazany stał się potrzebny ekonomii, zostanie on przez Kryczyńskiego niezwłocznie zwrócony. O pewnej dwulicowości króla świadczy, że uwaga ta została opuszczona w kopii listu przekazanej Branickiemu, za którego pośrednictwem miał ją chyba otrzymać Kryczyński. Na czym polegała nowa forma nadania ziemi nie udało się ustalić. Podobny charakter ma wydane w 1774 r. zezwolenie wstąpienia Jakuba Ułana i jego żony Marianny z Sokołowskich w prawa Mustafy i Heleny Sokołowskich do 4 włók we wsi Putni i 6 we wsi Dymitkowi w kluczu dybowskim ekonomii grodzieńskiej. Z ziem tych mieli oni opłacać kwartę w kwocie 4 zł od włóki. Nie wspomniano natomiast o obowiązku pełnienia służby wojskowej (Bibl. Czart. rkps 717, s. 501).

⁷³ Bibl. Czart. rkps 715, k. 261v, Supliki Tatarów por. Bibl. Czart. rkps 717, s. 975, 720 s. 187.

W X Lit. służących, uchwalone przez sejm w kwietniu 1775⁷⁴. Nie zmieniła ona jednak nic w sytuacji Tatarów osiadłych w ekonomiach.

W maju 1775 r. Tatarzy zwrócili się do króla z supliką, którą podpisali pułkownik Janusz Baranowski, rotmistrz Zachariasz Baranowski, porucznik Bilat Achmantowicz, porucznik Dawid Zabłocki oraz chorążowie Józef Kryczyński, Samuel Mucha i Abraham Safinowicz. W piśmie tym, podnosząc zasługi swoje i swoich przodków dla Rzeczypospolitej, skarżyli się Tatarzy na postępowanie administracji ekonomii, która trzech z nich pozbawiła już nieruchomości, a sześciu dalszym grozi tym w najbliższym czasie⁷⁵. Król suplikę Tatarów potraktował poważnie, tym więcej, że udało im się uzyskać znowu poparcie Branickiego, który przedłożył królowi ich prośbę. W liście do Tyzenhauza polecił, aby w obszerniejszy sposób odpowiedział na zarzuty Tatarów⁷⁶. List Stanisława Augusta minął się prawdopodobnie w drodze z pismem Tyzenhauza z 15 maja 1775, w którym uprzedzał on króla o tym, iż najprawdopodobniej przybędzie do niego Kryczyński⁷⁷ ze skargami na zarząd ekonomii, wyjaśniając jednocześnie, że powodem nieporozumień stał się fakt, iż zażądano od Tatarów zapłacenia czynszu⁷⁸. Informacje Tyzenhauza nie zadowolili króla, który w kolejnym utrzymanym w zdecydowanym tonie liście ponownie wezwał Tyzenhauza do przedstawienia pełnej odpowiedzi na suplikę Tatarów⁷⁹. Tyzenhauz w odpowiedzi ograniczył się do stwierdzenia, że Tatarzy posiadają dobra na podstawie różnych tytułów prawnych. Wysunął też propozycję, aby pozbyć się Tatarów z ekonomii, proponując im zamianę gruntów lub spłatę. Zarzucił im przy tym, że w czasie konfederacji wyrządzili oni wiele szkód w dobrach ekonomii. W końcu Tyzenhauz posunął się do sugestii, że zademonstrowanie przez króla wobec Tatarów nieprzejednanego stanowiska i okazanie poparcia dla niego pozwoli przy wykupie dóbr tatarskich uzyskać dogodniejsze warunki⁸⁰.

W międzyczasie Tatarzy przedstawili królowi obszerniejszą wersję swojej supliki. Wywiedziano w niej, że Tatarzy dzierżą dobra na podstawie różnych tytułów prawnych, na podstawie nadań Jana Kazimierza i następujących po nim władców, a także w następstwie kupna ich od szlachty. Przedstawiając działalność komisji biskupa inflanckiego Giedroycia w 1766 r. Tatarzy oświadczyli, że ograniczyła się ona jedynie do zebrania

⁷⁴ VL, t. VIII, s. 408.

⁷⁵ Bibl. Czart. rkps 715, k. 243.

⁷⁶ List króla do Tyzenhauza z 26 maja 1775; Bibl. Czart. rkps 715, k. 241v - 242.

⁷⁷ Kryczyński cieszył się opieką króla, czego dowodem był fakt, że Stanisław August zezwolił mu na przyjęcie majątku teściów i dlatego prawdopodobnie zdecydował się na interwencję. Stawił się jednak u króla w towarzystwie innych Tatarów.

⁷⁸ List Tyzenhauza do króla z 15 maja 1775, Bibl. Czart. rkps 715, k. 306 - 306v.

⁷⁹ List króla do Tyzenhauza z 27 maja 1775, Bibl. Czart. rkps 715, k. 248.

⁸⁰ List Tyzenhauza do króla z 29 maja 1775, Bibl. Czart. rkps 715, s. 310 - 310v.

od nich kopii aktów nadań. Po zakończeniu działań komisji powołani przez administrację lustratorowie określili wymiar kwarty należnej z dóbr tatarskich. Po sejmie w 1768 r. nowi lustratorowie podnieśli wysokość kwarty. Udało się jednak Tatarom uzyskać od administracji ekonomii obietnicę, iż podatek ten nie będzie ściągany do czasu ponownej lustracji dóbr tatarskich. Według Tatarów lustrację taką przeprowadził Jan Świeżyński, koniuszy piński. Po jej zakończeniu wyzuto Tatarów z ich ziem w Skirsobolach (majątek Kryczyńskiego), Porosie (Muchy), Dębowy (Safinowicza) i zagrożono, że w dalszej kolejności zostaną przejęte majątki Wilobole (Janusza Baranowskiego), Winszupy (Zachariasza Baranowskiego), Potylsza (Zabłockiego), Piliskalnie (Ułana) i Borowszczyzna (Achmatowicza). W końcowej części supliki podniesiono, że administracja ekonomii nie zabiera majątków Chaleckich, bo służąc w wojskach nadwornych mają oni bezpośredni dostęp do króla ⁸¹.

Król poruszony tą wersją supliki Tatarów przesłał ją Tyzenhauzowi, domagając się stanowczo pełnej odpowiedzi. Tyzenhauz ograniczył się do stwierdzenia, że sprawę Tatarów przedstawił już w poprzednim liście (z 29 maja 1775) oraz obietnicy, że szerzej wypowie się w następnym liście ⁸². Tyzenhauz wspominał przy tym, że ma wiadomości od Tatarów, że pozostali donatariusze będą sobie uzurpować posiadanie dóbr ekonomii ⁸³. Dążył on w ten sposób, jak się wydaje, do skłócenia Tatarów z pozostałymi posiadaczami.

Król ponaglany przez hetmana wielkiego litewskiego Michała Ogińskiego ponownie monitował Tyzenhauza o odpowiedź na suplikę Tatarów ⁸⁴. Nadeszła ona dopiero wraz z listem Tyzenhauza z 15 czerwca 1775 r., w którym podskarbi wrócił raz jeszcze do koncepcji spłacenia Tatarów lub nakłonienia ich do zmiany ziem, podkreślając, że jeśli Tatarzy czują się pokrzywdzeni decyzjami administracji ekonomii, mogą szukać sprawiedliwości w sądzie. Zauważył w końcu, że łagodne postępowanie z Tatarami rozzuchwala tylko innych donatariuszy królewsczyzn ⁸⁵.

Dołączona do listu *Odpowiedź na suplikę Tatarów* nie wyszła daleko poza argumentację zawartą w liście. W *Odpowiedzi* przyznano, że Tatarzy posiadali nadania od różnych królów i na różnych warunkach. Podniesiono, że uzyskali oni od Augusta II obietnicę zachowania stanu ich posiadania, zauważając, że nie nadano im majątków na własność, a prawo zabroniło królowi rozdawania dóbr stołowych, kanclerzom pieczętowania takich dokumentów, a obywatelom ich przyjmowania. Zdaniem administracji ekonomii treść konstytucji 1768 r. *Lokacya Tatarów* i fakt, że nie

⁸¹ Bibl. Czart. rkps 715, k. 249 - 250.

⁸² List Tyzenhauza do króla z 5 czerwca 1775, Bibl. Czart. rkps 715, k. 313.

⁸³ Bibl. Czart. rkps 715, k. 641.

⁸⁴ List króla do Tyzenhauza z 12 czerwca 1775, Bibl. Czart. rkps 715, k. 253.

⁸⁵ List Tyzenhauza do króla z 16 czerwca 1775, Bibl. Czart. rkps 715, k. 314v -

znaleziono jeszcze starostw, w których Tatarzy mieliby się osiedlić, nie stanowi przeszkody uniemożliwiającej odebranie ziem przez nich dzierzonych w ekonomiach królewskich. W końcu wywiedziono w *Odpowiedzi*, że nie ma podstaw do zwolnienia Tatarów od hiberny, którą płacą także pozostali donatariusze, a odbierane Tatarom ziemie są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki ekonomii⁸⁶.

Po otrzymaniu odpowiedzi na suplikę Tatarów król zawiadomił Tyzenhauza, że kazał ją skopiować i przekazać Tatarom⁸⁷. Dokument ten był studiowany nie tylko przez Tatarów, ale przez życzliwego im zawsze hetmana wielkiego litewskiego Michała Kazimierza Ogińskiego. Przedłożył on królowi obszerny memoriał, w którym popierając żądania Tatarów stwierdził, że komisja biskupa Giedroycia, której orzeczenie stało się podstawą pozbawienia Tatarów posiadania, ograniczyła się jedynie do zbadania kwestii praw Tatarów do dzierżenia dóbr, nie wchodząc w treść tytułów prawnych. Zauważył, że w myśl konstytucji 1768 r. *Lokacya Tatarów*, wyrugowanie ludności tatarskiej z posiadanych przez nią majątków w dobrach stołowych może nastąpić dopiero po znalezieniu dla nich dwóch starostw, w których mogliby osiąść. Gdyby nastąpiło to wcześniej zostaliby Tatarzy pogrążeni w nędzy. Podniósł wreszcie, iż gdyby Tatarzy zgodzili się na sprzedaż swoich gruntów administracji ekonomii lub odstąpienie ich za pensję (rentę) lub zamienili je na inne grunty, wówczas straciliby prawo do osiedlenia się w starostwach, o jakich mowa w konstytucji z 1768 r., która dotyczy wyłącznie Tatarów mieszkających w ekonomiach. W końcu autor memoriału zaapelował do króla, aby pozostawił Tatarów w ich siedzibach pod warunkiem opłacania przez wszystkich — więc niezależnie od treści przywilejów donacyjnych — hiberny⁸⁸.

Król przesłał memoriał hetmana Tyzenhauzowi, stwierdzając, że chciałby okazać łaskę Tatarom, ale wstrzymuje się do czasu uzyskania informacji od podskarbiego, co można dla nich uczynić bez psucia założeń gospodarczych, jakimi rządzić się miały ekonomie⁸⁹. List ten minął się w drodze z pismem Tyzenhauza, który informując raz jeszcze, że wysłał odpowiedź na pretensje Tatarów, zażądał od króla, aby powiadomił Tatarów, że ich prośby zostaną rozstrzygnięte przez administrację ekonomii⁹⁰. W kolejnym liście Tyzenhauz podniósł, że wyrugowanie Tatarów z ich siedzib jest koniecznością ekonomiczną. Wyrażał on jednocześnie obawę, że przychylna dla Tatarów rezolucja królewska może ich tylko rozzuchwalić. Zdaniem Tyzenhauza, jeśli w sprawie ludności tatarskiej król podjął decyzję osobiście, to na obecnym etapie Tatarzy będą uważali, że zawdzięczają to wstawiennictwu hetmana, jeśli natomiast sprawę ich rozpatrzy

⁸⁶ Bibl. Czart. rkps 715, k. 318 - 318v.

⁸⁷ List króla do Tyzenhauza z 19 czerwca 1775, Bibl. Czart. rkps 715, k. 258.

⁸⁸ Bibl. Czart. rkps 715, k. 266 - 267.

⁸⁹ List króla do Tyzenhauza z 24 czerwca 1775, Bibl. Czart. rkps 715, s. 264.

⁹⁰ List Tyzenhauza do króla z 21 czerwca 1775, Bibl. Czart. rkps 715, k. 322.

administracja ekonomii, to czuć będą wdzięczność dla króla. Odpowiadając na królewskie obawy, że Tatarzy mogą wstąpić do służby pruskiej, Tyzenhauz wyraził pogląd, że jest to niemożliwe, gdyż jest ona dla nich za ciężka, a poza tym większość Tatarów to posesjonaci, którzy nie mają interesu w przenoszeniu się do Prus⁹¹. Nie zauważył podskarbi nadworny jednak tego, że pozbawienie Tatarów ich posiadłości w ekonomiach może stać się bodźcem do wstąpienia w szeregi wojska pruskiego. W podobnym duchu wypowiadał się Tyzenhauz w kolejnym liście, wyrażając przekonanie, że król powierzy jemu rozpoznanie zażaleń Tatarów⁹². W następnym liście, który został napisany już po wydaniu rezolucji przez króla, o czym rezydujący w Grodnie podskarbi jeszcze nie wiedział, obiecał, że potraktuje Tatarów łagodnie, a reinkorporację dóbr tatarskich w skład ekonomii przeprowadzi tylko wtedy, kiedy będzie to konieczne. Król początkowo skłaniał się do propozycji Tyzenhauza i jak zawiadomił go o tym w liście z 27 czerwca 1775 r., zamierzał odesłać Tatarów do podskarbiego⁹³. W kilka dni później zmienił jednak decyzję, wydając 1 lipca 1775 r. *Rezolucję na suplikę Tatarów*. Stwierdził w niej, że grunty tatarskie są potrzebne administracji ekonomii dla prawidłowego gospodarowania. Zaznaczył, że ci z Tatarów, których dobra administracja ekonomii chce przejąć, otrzymają inne majątki albo rentę równą 3/4 rocznych dochodów. Pozostali Tatarzy mieli aż do ostatecznego załatwienia ich sprawy pozostać w swoich majątkach. Zagwarantował także król, że z ziem Tatarów nie będzie ściągana podwójna kwarta⁹⁴. Rezolucja nie zaspokoiła ani postulatów Tatarów, ani żądań Tyzenhauza, który decyzję w ich sprawie chciał podjąć sam.

O wydaniu rezolucji król zawiadomił kolejnym listem Tyzenhauza, prosząc go, aby potraktował Tatarów dobrze i zapewniając, że wiedzą oni, że łaskę zawdzięczają tylko królowi⁹⁵. W połowie lipca król otrzymał, gorzkie w tonie, pismo Tyzenhauza, który zawiadomił króla, iż otrzymał jego rezolucję w sprawie Tatarów i rozpocznie z nimi dalsze pertraktacje. Wyraził przy tym żal, że król nie zdecydował się na odesłanie Tatarów po decyzję do niego i pretensję o ujawnienie, o czym powiedzieli mu Tatarzy, treści listów, jakie do niego wysłał⁹⁶. Tej ostatniej informacji jako insynuacji król w kolejnych listach stanowczo zaprzeczał⁹⁷. Wymia-

⁹¹ List Tyzenhauza do króla z 26 czerwca 1775, Bibl. Czart. rkps 715, s. 652 - 653, rkps 715, k. 331 - 331v.

⁹² Ibidem, k. 329.

⁹³ List króla do Tyzenhauza z 27 czerwca 1775, Bibl. Czart. rkps 715, k. 268v.

⁹⁴ Bibl. Czart. rkps 715, k. 273 - 273v.

⁹⁵ List króla do Tyzenhauza z 3 lipca 1775, Bibl. Czart. rkps 715, k. 271v.

⁹⁶ Bibl. Czart. rkps 715, k. 338.

⁹⁷ List króla do Tyzenhauza z 17 lipca 1775, Bibl. Czart. rkps 715, k. 291; list króla do Tyzenhauza z 24 lipca 1775, Bibl. Czart. rkps 715, k. 202.

na tej korespondencji zdaje się przeczyć tezie S. Kościalkowskiego, że treść rezolucji została podsunęta królowi przez Tyzenhauza ⁹⁸.

Do kolejnych nieporozumień między administracją ekonomii a Tyzenhauzem doszło w latach 1778 - 1779. Bezpośrednim powodem ich był fakt, że Tyzenhauz zażądał od Tatarów uiszczenia zaległej kwarty za okres od 1768 do 1775, a od tej ostatniej daty kwarty sowitej, ustanowionej na sejmie delegacyjnym dla posiadaczy starostw. Stanowisko zajęte przez Tyzenhauza wywołało falę kierowanych do króla próśb i skarg Tatarów posiadających majątki w dobrach ekonomicznych. W najobszerniejszej z nich, mającej charakter niejako oficjalnego wystąpienia, zamieszkałej w ekonomiach społeczności tatarskiej, podpisanej przez najwybitniejszych Tatarów, z generałem Józefem Bielakiem na czele, powołując się na wspomniany już wyżej przywilej Jana III z 1679 r. zatwierdzony przez Augusta II, Augusta III i Stanisława Augusta Poniatowskiego, wskazując na liczne konstytucje sejmowe regulujące prawa i obowiązki Tatarów względem Rzeczypospolitej, podnosząc bezprawność działania Tyzenhauza, zwrócono się do króla o uchylenie decyzji o ściąganiu sowitej kwarty ⁹⁹. Podkreślono przy tym, że Tatarzy dzierżący ziemie na mocy nadań Jana III, zostali w przywilejach donacyjnych zwolnieni od jakichkolwiek podatków i ciężarów, w tym także od hiberny i kwarty. Prawie jednocześnie z wystosowaniem tej supliki nastąpił ponowny wpis przywileju Jana III w aktach Metryki Litewskiej ¹⁰⁰ i jego oblata w księgach Trybunału Litewskiego ¹⁰¹.

Król otrzymaną suplikę przekazał Tyzenhauzowi. W połowie kwietnia 1779 r. podskarbi przesłał królowi list, w którym pisał, że skargi Tatarów nie miał czasu przeczytać ¹⁰². Mimo monitu zawartego w piśmie króla z 19 kwietnia Tyzenhauz nie kwapił się z odpowiedzią ¹⁰³. Do kwestii sytuacji Tatarów w dalszej korespondencji między królem a podskarbim aż do końca lipca 1779 r. nie wracano. Powodem milczenia był, jak się wydaje, fakt, że król postanowił osobiście zorientować się w przedmiocie sporu między Tatarami a zarządem ekonomii. Wydaje się, że Stanisław August zlecił jakiejś osobie lub kilku osobom opracowanie dokumentów, przedstawiających sytuację prawną ludności tatarskiej zamieszkałej w ekonomiach królewskich. Efektem tego były dwa anonimowe memoriały. Brak daty ich sporządzenia, z treści jednak można wnioskować, że zostały one sporządzone w pierwszym półroczu 1779 r., z tym że drugi z nich opatrzony tytułem *W Interesie Narodu Tatarskiego* powstał na pewno przed 30 października 1779 r. Można jednak przypuszczać, że jako pierwszy został

⁹⁸ S. Kościalkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. I, s. 595.

⁹⁹ AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 257 - 264.

¹⁰⁰ AGAD, ML 220, s. 151 - 159.

¹⁰¹ AWK, t. XIII, s. 108 - 112.

¹⁰² List Tyzenhauza do króla z 15 kwietnia 1779, Bibl. Czart. rkps 717, s. 544.

¹⁰³ List króla do Tyzenhauza z 19 kwietnia 1779, Bibl. Czart. rkps 717, s. 545 i 551.

opracowany dokument zatytułowany *Interes Tatarów*, będący wyciągiem z memoriału przedstawionego królowi przez Tatarów¹⁰⁴. Jeden z odpisów tego dokumentu przechowywany w Archiwum Kameralnym nosił nazwę *Excerptnik krótki z memoriału tatarskiego 1779*¹⁰⁵. Drugi dokument — *W interesie Narodu Tatarskiego* — miał charakter opinii prawnej sporządzonej, jak można z treści wywodu mniemać, przez doświadczonego jurystę, który starał się sytuację Tatarów przedstawić możliwie bezstronnie¹⁰⁶. O tym, że oba dokumenty miały charakter roboczy, świadczy treść pierwszego z nich (*Interes Tatarów*), gdzie wyraźnie o tym wspomniano i forma drugiego, który sporządzony został na połowie karty z pozostawieniem szerokiego marginesu na uwagi, notatki, a więc w sposób ówczesnie praktykowany przy projektach ustaw. Nie udało się ustalić, kto był autorem obu dokumentów. Z treści ich zdaje się jednak bezspornie wynikać, że były to dwie różne osoby, z których autor opracowania *W interesie Narodu Tatarskiego* legitymował się znacznie większym doświadczeniem prawniczym. Być może, że autorzy obu dokumentów należeli do bezpośredniego otoczenia króla.

Anonimowy autor opracowania *W Interesie Narodu Tatarskiego* w konkluzji swoich wywodów zwracał uwagę na sprzeczności w konstytucjach regulujących sytuację prawną Tatarów i podnosił, że za stanowiskiem administracji ekonomicznej, usuwającej Tatarów z ich siedzib, przemawia tylko pozornie wspomniana już konstytucja z 1768 r. *Lokacya Tatarów*. Zauważał bowiem, że na rugowanie Tatarów nie pozwalają konstytucje z 1717¹⁰⁷, 1726¹⁰⁸, 1736¹⁰⁹, w szczególności zaś świeżo uchwalona konstytucja z 1775 r. *Utwierdzenie praw i przywilejów Tatarom w W X Lit. służących*, zezwalająca Tatarom na dzierżenie dóbr stołowych,

¹⁰⁴ Bibl. Czart. rkps 718, s. 1303.

¹⁰⁵ AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 265.

¹⁰⁶ Bibl. Czart. rkps 718, s. 1319 - 1321; także AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 285 - 287. Wiele zdaje się wskazywać na to, że autorem opracowania *W Interesie Narodu Tatarskiego* był Kazimierz Wolmer, chorąży nadworny lub Kicki, koniuszy koronny, z którymi król konsultował się w sprawach dotyczących prośb Tatarów (Bibl. Czart. rkps 717, s. 1371). Wiadomo w szczególności, że Kicki wypożyczał kancelarii memoriał Tatarów i jego streszczenie *Interes Tatarów* (Bibl. Czart. rkps 717, s. 1145). Być może, że w tym okresie powstało też opracowanie o Tatarach litewskich (Bibl. Czart. rkps 966, s. 471 - 474), mające charakter szkicu historycznego w którym nakreślono dzieje Tatarów na Litwie. Nie można jednak wykluczyć, że zostało ono napisane nieco później, w początkach wieku XIX, na co wskazywałaby analiza semantyczna. Istnienie tego opracowania nie zostało dotąd odnotowane w historiografii. Wspominał o nim J. Sobczak w referacie wygłoszonym w Komisji Historycznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (por. PTPN, Sprawozdanie nr 100 za 1982, Wydział Historii i Nauk Społecznych, Poznań 1984, z. 35). Streszczenie tego referatu nie ukazało się.

¹⁰⁷ VL, t. VI, s. 163.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 252.

¹⁰⁹ Ibidem, s. 208.

a więc właśnie takich, z których powołując się na konstytucję z 1768 r. usiłuje ich usunąć administracja ekonomii ¹¹⁰. W tej sytuacji — zdaniem autora omawianego anonimowego dokumentu — nie można pozbawiać Tatarów ich siedzib w ekonomiach, nie zapewniwszy im możliwości zamieszkania w starostwach, o czym wspomniano w konstytucji *Lokacya Tatarów* z 1678. W myśl jego wywodów bezprawne, bo sprzeczne z posiadanymi przywilejami, jest żądanie od Tatarów podwójnej kwarty. W zakończeniu zwrócono uwagę na konieczność dokonania lustracji dóbr tatarskich celem stwierdzenia, jakie grunty posiadają poszczególni z nich, gdyż przywilejami królewskimi, o czym była już mowa, przydzielono ziemie rotmistrzom tatarskim i ich oddziałom, nie interesując się dalszymi podziałami tych gruntów między Tatarów ¹¹¹.

W lipcu próśby Tatarów poparł bratanek króla Stanisław Poniatowski, pod którego rozkazami służył pułkownik Azulewicz. Oburzając się na podwyższenie przez administrację ekonomii czynszu z dóbr tatarskich do wysokości 62 zł z włóki lepszej i 46 zł z włóki gorszego gatunku Poniatowski stwierdził, że on sam pobiera wprawdzie 100 zł czynszu, ale pod Warszawą i nie od osób, których jak Tatarów, starano się zatrzymać w Rzeczypospolitej ¹¹². Suplikę Tatarów poparł także hetman Branicki, wstawiając się za Bielakiem, Koryckimi i Montuszem ¹¹³.

Król przekazywał Tyzenhauzowi wiadomości o suplikacjach tatarskich, prosząc o informacje, czy nie nałożono na Tatarów dodatkowych ciężarów, gdyż istnieje obawa, że mogą oni emigrować do Prus ¹¹⁴. W odpowiedzi na obawy króla Tyzenhauz podkreślał, że nigdy nie skrzywdził żadnego Tatara, zauważając, że skargi Tatarów wynikają tylko z tego, że pociągnięto ich, podobnie jak innych donatariuszy, do regularnego płacenia kwarty i prosząc, aby król powiadomił Tatarów, że ich posesje w dobrach ekonomicznych nie mogą być uprzywilejowane w stosunku do innych dzierżaw hibernowych. W końcu podskarbi wrócił do starej koncepcji z poprzedniego sporu, prosząc, aby król odesłał Tatarów do niego, a on zawsze z nimi się ugodzi ¹¹⁵. W dalszej korespondencji zarzucał Tyzenhauz Tatarom płaćrowanie w czasie różnych zamieszek dóbr ekonomicznych ¹¹⁶.

¹¹⁰ Ibidem, s. 208.

¹¹¹ AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 285 - 287.

¹¹² List Stanisława Poniatowskiego do króla z 29 lipca 1779, Bibl. Czart. rkps 717, s. 1119 - 1120.

¹¹³ List Franciszka Ksawerego Branickiego do króla z 12 sierpnia 1779, Bibl. Czart. rkps 717, s. 1121.

¹¹⁴ List króla do Tyzenhauza z 9 sierpnia 1779, Bibl. Czart. rkps 717, s. 1079 - 1080.

¹¹⁵ List Tyzenhauza do króla z 12 sierpnia 1779, Bibl. Czart. rkps 717 s. 1089 - 1136.

¹¹⁶ List Tyzenhauza do króla z 19 sierpnia 1779, Bibl. Czart. rkps 717, s. 1125 - 1136.

W dniu 22 sierpnia 1779 r. Józef Bielak i pięciu innych Tatarów złożyło królowi kolejną skargę, domagając się, aby uwolnił ich od płacenia zaległej kwarty za okres ubiegłych 11 lat oraz zapewnienia, że nie będzie od nich ściągana kwarta sowita (podwójna) i nakładane podatki¹¹⁷. Król przekazał treść prośby Tatarów Tyzenhauzowi, domagając się spiesznej odpowiedzi¹¹⁸. Nadeszła ona dopiero 13 września¹¹⁹.

W odpowiedzi na *Memoriał Tatarów* Tyzenhauz wywiódł, że nadania dla Tatarów w ekonomiach nastąpiły wbrew prawu, zaznaczając, że dobra dzierżone przez Tatarów nigdy nie stanowiły ich własności, nigdy nie stały się dobrami ziemskimi prywatnymi, a zawsze pozostawały ekonomicznymi. Żądania Tatarów, aby ich nie obciążać podatkami, prowadząc zdaniem podskarbiego do tego, że znajdują oni się w lepszym położeniu od szlachty, która z dóbr ekonomicznych musi opłacać podatki. Nie może być usprawiedliwieniem tego stanu rzeczy fakt, że Tatarzy mają obowiązek służby wojskowej, gdyż powinność ta spoczywa na nich z racji samego posiadania gruntu. Skoro nie uwolniono szlachty od płacenia sowitej kwarty, to tym bardziej brak podstaw do zwolnienia od tego obowiązku Tatarów¹²⁰. W dalszej części odpowiedzi zarzucono Tatarom, że zagarnęli bezpodstawnie szereg gruntów, stwierdzając, że posiadane przez nich nieruchomości podlegają oczynszowaniu¹²¹.

Z obszernej *Odpowiedzi* sporządzony został następnie wyciąg, którym posługiwać się mógł prawdopodobnie król podczas rozważań sytuacji Tatarów¹²².

Po zapoznaniu się z *Odpowiedzią* Tyzenhauza, król po naradach z Kikim i Wolmerem podjął w dniu 30 października 1775 r. decyzję, postanawiając przychylić się do próśb Tatarów. Jak wynika ze skierowanego w tej sprawie listu do Tyzenhauza, podstawą jej były nie tyle argumenty prawne, co względy polityczne, a mianowicie chęć zjednania sobie licznie przybyłych do Warszawy Tatarów¹²³.

Reskryptem z dnia 6 listopada 1779 r. król uwolnił Tatarów mieszkających w ekonomiach od płacenia zaległych kwart i kwarty sowitej, za-

¹¹⁷ Bibl. Czart. rkps 717, s. 1147 - 1148.

¹¹⁸ List króla do Tyzenhauza z 23 sierpnia 1779, Bibl. Czart. rkps 717, s. 1142.

¹¹⁹ Bibl. Czart. rkps 717, s. 1225.

¹²⁰ AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 271 - 274, 279 - 282.

¹²¹ Chodziło w tym wypadku Tyzenhauzowi o reformę emfiteutyczną starostw i królewskich. Począwszy od roku 1775 miano zaprzestać nadawania starostw, wypuszczając je w miejsce tego w drodze konkursu na 50 lat w dzierżawę. W 1775 r. wobec kryzysu ekonomicznego na Litwie pozwolono chłopom wolnym nabywać ziemie na zasadzie emfiteuty przynoszącej stały czynsz dzierżawny. Por. VL, t. VIII, s. 138 - 144; S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. II *Litwa*, Lwów 1914, s. 206.

¹²² AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 269 - 270, 283 - 284.

¹²³ List króla do Tyzenhauza. Bibl. Czart. rkps 717, s. 1371.

znacząc, że sytuacja ta zostanie w najbliższym czasie uregulowana ¹²⁴. Miało to według planów Stanisława Augusta nastąpić w wyniku podróży koniuszego Kickiego na Litwę w celu sporządzenia inwentarza ekonomii i dokonania lustracji. Uznał przy tym Stanisław August, że Tatarzy winni ponosić tylko te podatki, które płacili dotąd, stwierdzając, że dzierżą oni grunty ekonomii z łaski króla, która w każdej chwili może zostać cofnięta. O treści reskryptu Stanisław August powiadomił Tyzenhauza oddzielnym oficjalnym pismem ¹²⁵.

Tyzenhauz reskrypt przyjął z dezaprobatą, uważając, że godzi on w niego bezpośrednio, jest niesprawiedliwy i bezpodstawny ¹²⁶. W kolejnym liście z 8 listopada 1779 r. król poinformował Tyzenhauza o zmianie swojego reskryptu sprzed dwóch dni, stwierdzając, że zwolnił Tatarów jedynie od płacenia kwarty sowitej, natomiast nadal spoczywać na nich będzie obowiązek płacenia kwarty w jej zwykłym wymiarze, zawiadamiając go jednocześnie, że w marcu 1780 r. zostanie przeprowadzona przez koniuszego Kickiego lustracja dóbr tatarskich w ekonomiach litewskich ¹²⁷. Reskrypt królewski nie zaspokoił w pełni żądań Tatarów, co trafnie przewidywał Tyzenhauz. Zażalenia i skargi wpływały nadal do króla, chociaż częstotliwość ich była mniejsza ¹²⁸.

Nieporozumienia z administracją ekonomii ustały prawie zupełnie po objęciu na przełomie lat 1782/83 kierownictwa ekonomii litewskich przez przychylnego Tatarom bratanka króla, Stanisława Poniatowskiego. Sprawa została ostatecznie załatwiona konstytucją sejmową z 1786 r., na mocy której wszystkie majątki Tatarów w dobrach ekonomicznych zostały uznane za dobra dziedziczne. Pozostawiono przy tym zarządowi ekonomii prawo wykupu ziem tatarskich i zapewniono, że Tatarzy będą mogli się osiedlać w dwóch starostwach wyznaczonych na ten cel — po jednym w Koronie i na Litwie ¹²⁹.

Wypada wspomnieć jeszcze, że bezpośrednio przed uchwaleniem tej konstytucji zwrócili się Tatarzy z prośbą o pozostawienie ich na terenie ekonomii i zaproponowali, aby zamiast przesiedlania ich włączyć po prostu przeznaczone na ich lokację dwa starostwa do dóbr stołowych ¹³⁰.

Do kwestii wykupu ziem tatarskich powrócił sejm w 1793 r., powołując trzyosobową komisję, która miała ocenić wartość posiadanych przez

¹²⁴ AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 289 - 290, także Bibl. Czart. rkps 717, s. 1375.

¹²⁵ Bibl. Czart. rkps 717, s. 1455, także AGAD, Archiwum Kameralne III/191, s. 289 - 290.

¹²⁶ List Tyzenhauza do króla z 4 listopada 1779, Bibl. Czart. rkps 717, s. 1419.

¹²⁷ List króla do Tyzenhauza z 8 listopada 1779, Bibl. Czart. rkps 717, s. 1433 - 1434.

¹²⁸ Bibl. Czart. rkps 718, s. 131, 143; rkps 721, s. 535 - 536.

¹²⁹ VL, t. IX, s. 40.

¹³⁰ Bibl. Czart. rkps 722, s. 441 - 442.

Tatarów dóbr, wysokość osiąganych przez nich dochodów i wskazać ekwiwalentne grunty w starostwach¹³¹. Wypadki polityczne uniemożliwiły jednak pracę tej komisji.

Tatarzy osiedlali się w Rzeczypospolitej jeszcze w drugiej połowie XVIII w., chociaż zdarzało się to dosyć rzadko. Przybywali głównie uciekinierzy z Chanatu Krymskiego¹³², chociaż szukali tu także schronienia zbiegowie z Rosji. Grupa 235 takich żołnierzy osiedliła się w starostwie winnickim. Odmawiali oni służby w wojsku polskim, powodując liczne konflikty z miejscową ludnością. Podejmowane próby przesiedlenia ich do Turcji nie dawały rezultatów. Tatarzy ci nie weszli jednak w żadne związki z ludnością tatarską Litwy¹³³.

Druga połowa XVII stulecia i XVIII wiek były dla osadnictwa tatarskiego na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego okresem burzliwym. Nie zwiększyła się już liczba Tatarów mieszkających na Litwie. Dokonały się natomiast w tym okresie bardzo znamienne procesy migracyjne ludności tatarskiej: przenoszenie się jej na ziemie Korony i ponowny powrót na Litwę oraz emigracja do Turcji. Migracje te miały polepszyć sytuację ekonomiczną i prawną Tatarów zamieszkałych w Rzeczypospolitej. Okres ten był ponadto momentem, w którym ta niewielka społeczność uświadomiła sobie w pełni swoją odrębność zarówno od ludności polskiej, jak i od Tatarów krymskich. Świadomość odrębności religijnej i zarazem etnicznej istniała także przedtem, ale w dobie kontrreformacji pewne zakazy dyskryminujące Tatarów (np. zakaz budowy meczetów) wywołały zrozumiałe reakcje wyrażające się w buncie i migracjach.

JACEK SOBCZAK (Poznań)

LES TARTARES AU SERVICE DE LA RÉPUBLIQUE
POLONO-LITUANIENNE DANS LA SECONDE MOITIÉ
DU XVII^e ET AU XVIII^e SIÈCLE. L'ÉTUDE D'HISTOIRE DU DROIT

Résumé

La population tartare représentait la majorité écrasante des musulmans habitant sur le territoire de l'ancienne République polono-lituanienne. Elle se groupait surtout sur le territoire du Grand Duché de Lithuanie. L'installation des Tartares en Lituanie avait commencé vers le milieu du XIV^e siècle, son apogée ayant lieu au XV^e et à la première moitié du XVI^e siècle. L'immigration des Tartares découlait des guerres résultant de la désagrégation de l'Ordre d'Or et des luttes menées con-

¹³¹ VL, t. X, s. 84-85.

¹³² Bibl. UW, rkps 137, s. 11-11v.

¹³³ AGAD, tzw. Metryka Litewska dz. VII, 164, s. 19, 53, 95, 104, 132, 147, 231, 255, 265. Por. J. Wojakowski, *Straż Praw*, Warszawa 1982, s. 177-179 i 223.

tre eux par les monarques lituaniens. Dès le commencement, le statut social et juridique de la population tartare était hétérogène. Or, il en existait de nombreuses couches à statuts différents: les Tartares ducaux, Tartares cosagnes, Tartares bourgeois, Tartares soumis aux magnats; parmi les derniers se distinguaient les propriétaires fonciers dont le statut s'approchait de celui des Tartares ducaux, les Tartares cosaques et les habitants de villes.

Dans la seconde moitié du XVIII^e siècle la couche nouvelle des Tartares à statut particulier s'apparut, à savoir les habitants des „économies” (fermes royales). L'installation des Tartares dans les économies lituaniennes résulta de la révolte des Lipka, à savoir des Tartares qui s'étaient installés vers le milieu du XVII^e siècle en Podolie, Volhynie et Ukraine en étant sous les drapeaux des magnats particuliers. Une large part des Lipka furent constitués par les Tartares ayant habité auparavant le territoire de la Lituanie qui s'étaient déplacés à cause d'événements politiques et de destructions de leurs anciennes sièges. De règle, ils devaient pour cette raison faire leur service militaire. Le fait que le roi avait donné aux Tartares la terre des économies en les libérant des charges publiques mena au XVIII^e siècle au conflit entre eux et le vice-trésorier lituanien Antoni Tyzenhauz, les plus haut administrateur des économies. L'essence du conflit se rapportait aux trois questions fondamentales. Il s'agissait des problèmes suivants: si la concession de la terre en faveur des Tartares dans les économies avait été légale, quelle était l'étendue des obligations des Tartares résultant du fait de posséder la terre et si l'administration pourrait priver les Tartares de la terre en question; les faire déplacer ou bien changer le contenu de leurs obligations.

Tyzenhauz s'efforçait d'élargir la superficie des terrains administrés directement par son appareil, en étant convaincu que cela permettrait d'intensifier l'exploitation et d'augmenter les bénéfices. D'où son programme d'une réunion du domaine qu'il essayait d'appliquer jusqu'au bout. Parmi les terres qu'il visait il y avait aussi celles entre les mains des Tartares. Dans son action de réunion du domaine qu'il dans la décision de la commission présidée par l'évêque de Livonie Jan-Stefan Giedroyc; la commission annula en 1766 tous les privilèges et octrois des terres munis d'empreintes de cachets „de chambre” (de bague) royaux.

Après avoir fait de nombreuses démarches les Tartares obtinrent du roi Stanislas-Auguste la confirmation de leurs droits de posséder la terre dans les économies. Cela avait pour le motif non pas des égards juridiques, mais le désir de gagner la population tartare à la cause royale. Toute l'affaire fut réglée définitivement par la loi adoptée par la Diète en 1768 en vertu de laquelle tous les biens des Tartares situés dans les économies furent qualifiés de biens héréditaires. L'administration des économies fut dotée du droit du rachat des terres tartares et on garantit que les Tartares pourraient s'installer dans l'une des starosties fixée à cette fin tant au Royaume de Pologne qu'au Grand Duché de Lituanie.